

Dyskusja nad Wytycznymi KC PZPR

E. Gierek na konferencji partyjnej w kopalni „Sosnowiec”

„Górnicy gotowi do podjęcia nowych zadań” — taka była główna myśl konferencji sprawozdawczo-wyborczej zakładowej organizacji partyjnej w kopalni „Sosnowiec”, która odbyła się 9 bm. Na obrady przybył, serdecznie witany przez górników, I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, który jest członkiem tejże organizacji partyjnej.

W konferencji wziął udział członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Grudziński.

W toku obrad oceniono dotychczasowy dorobek kopalni tej organizacji partyjnej, przedstawił najważniejsze wnioski z dyskusji, jaka toczyła się wśród górników nad Wytycznymi na VIII Zjazd PZPR. Sformułowano dalsze zadania stojące przed załogą zasłużonej sosnowieckiej kopalni.

Zarówno w referacie przedstawił w imieniu I sekretarza KC PZPR — Waldemara Baranka, jak w dyskusji podjęto w szeregach kopalni problemy nurtujące górnicze kolektywy. Łączyły one problemy efektywnego gospodarowania, sprawy związane z wydobywaniem węgla — ze stałą rosnącą troską o poprawę

warunków pracy górników, dbałością o jej bezpieczeństwo oraz z zagadnieniami dalszego podnoszenia poziomu życia górniczych rodzin.

Zaloga „Sosnowca”, która od początku br. pracuje w systemie czterobrygadowym, zapewniającym górnikom m.in. 8 dni wolnych od pracy w mie-

Relacje z wystąpienia Edwarda Gierka prześle telewizja w sobotę wieczorem, a oświadczenie prasowe ukaze się w poniedziałkowych wydaniach gazet.

się, podczas gdy przedtem, trudno było o dwa takie wolne dni, pomyślnie realizuje planowe zadania wydobywcze i jakościowe. Przypomniano z satysfakcją, że realizując czyn 35-lecia PRL górnicy kopalni „Sosnowiec” dostarczyli krajowi dodatkowo 47 000 ton węgla. O 30 000 ton przekroczone plan produkcji węgla grubego, szczególnie poszukiwanego przez odbiorców. Meldując o tym I sekretarzowi KC PZPR, Adam Słowik podkreślił w imieniu całej załogi, że w wyniku analizy możliwości technicznych kopalni górnicy po-

stanowili zwiększyć swoje zobowiązania. Do końca br. wydobędą oni w sumie 55 000 ton węgla dodatkowo. Tym i innymi zobowiązaniami produkcyjnymi i społecznymi sosnowieccy górnicy, tak jak i załogi innych kopalni dają dowód swego poparcia dla programu partii na lata 80-te zarysowanego w Wytycznych na VIII Zjazd PZPR, dają świadectwo swej obywatelskiej ofiarności i zaangażowania.

Głosy w dyskusji wykazały — na konkretnych przykładach — stały postęp techniki, wzrost mechanizacji robót, poprawę organizacji pracy oraz przejawy wysokiej dyscypliny i poczucia odpowiedzialności na każdym odcinku. Organizacja partyjna, we współpracy z organizacją młodzieżową, czuje się szczególnie odpowiedzialna za sprawy wychowania młodych kadr w duchu szacunku dla rzetelnej pracy i górnictwa solidarności. Dotyczy to również zagadnień związanych z podnoszeniem kultury obsługi nowoczesnego i coraz droższego sprzętu oraz oszczędności materiałów i energii, zwalczania wszelkich wypadków marnotrawstwa i braku dyscypliny.

Dokończenie na str. 2

Trwa okupacja Ambasady USA w Teheranie

OWP kontynuuje mediacje z władzami irańskimi

Sytuacja, w okupowanej przez studentów muzułmańskich Ambasady USA w Teheranie, nie zmieniła się. Tak zwana Rada Islamska i ajatollah Chomeini sprawujący najwyższą władzę w Iranie nadal odmawiają jakichkolwiek negocjacji z misją specjalną wysłaną przez prezydenta J. Cartera. Sprawujący po dymisji dotychczasowego rządu irańskiego funkcję kierownika MSZ w Teheranie, Banisadr udął się do miasta Kum, aby przedyskutować raz jeszcze z Chomeinim problem 60 zakładników przetrzymywanych w Ambasadzie USA. Przed wyjazdem do Kumu oświadczył dziennikarzom, że władze nie miały nie wspólnego z rozpoczęciem akcji przez studentów chociaż zyskała ona ich aprobatę już po fakcie wzięcia zakładników.

Powtórzył on warunki wysuwane przez studentów, zgodnie z którymi negocjacje w sprawie losu zakładników mogłyby ewentualnie się rozpocząć dopiero po wydaniu byłego ce-

sarza sądom muzułmańskim w Iranie.

W Nowym Jorku zebrała się z inicjatywy rządu USA na posiedzeniu nieoficjalnym Rada Bezpieczeństwa NZ w celu ewentualnego przyjęcia oświadczenia w sprawie akcji przeciwko Ambasadzie USA w Teheranie. Rada obradowała przy zamkniętych drzwiach.

Rzecznik palestyński oświadczył, że delegacja Organizacji Wyzwolenia Palestyny, z Saadem Sajedem na czele, prowadzi w Teheranie bezpośrednie rozmowy z władzami irańskimi na temat losu zakładników amerykańskich. Przewodniczący OWP Jaser Arafat na wzięciu w tej sprawie kontakt z ajatollahem Chomeinim. Agencje prasowe podkreślają, że OWP stała się obecnie kluczowym elementem w zabiegach o uwolnienie tych zakładników.

Prezydent USA Jimmy Carter odrzucił wizję, która miałaby złożyć w piątek i w sobotę w Kanadzie. (PAP)

Kierownictwo PZLA i lekkoatleci u H. Jabłońskiego

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 9 bm. w Belwederze delegację kierownictwa sportowców i działaczy Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, z okazji 60-lecia tego zasłużonego polskiego związku sportowego.

Polską lekkoatletykę, jej tradycje i dzień dzisiejszy reprezentowali na spotkaniu wybitni przedstawiciele kilku pokoleń zawodników, działaczy, trenerów i sędziów. Obecni byli m.in. medaliści olimpijscy i mistrzowie Europy z okresu przedwojennego i Polski Ludowej.

W 60-letniej historii PZLA Dokończenie na str. 2

krótko + krótko + krótko + krótko

Konferencja krajów RWPG

W dniach 13-16 listopada br. obradować będzie w Warszawie VIII międzynarodowa konferencja krajów RWPG, poświęcona problemom techniki bezpieczeństwa pracy i ochrony przeciwpożarowej w przemysłach chemicznym i papieriennym. Jest to problem dużej wagi ze względu na specyfikę tych dziedzin gospodarki.

Po wyborach w Kenii

W wyborach w Kenii, według najnowszych doniesień, mandatów nie udało utrzymać co najmniej 4 ministrów i kilkunastu podsekretarzy stanu. Wśród wyeliminowanych z parlamentu jest wiceminister zasobów naturalnych, Mbiyu Koinange.

Udaremniony zamach stanu

Rozgłoszona radiowa „Wolna Grenada” podała, że wykryty przez organy bezpieczeństwa narodowego tego państwa plan kontrrewolucyjnego zamachu stanu przewidywał zabicie premiera M. Bishopa, jego zastępcy B. Coarda i innych przywódców rewolucji na tej wyspie. Dowódca Armii Re-



Rynek w Gostyniu

Liczne zabytki architektury otaczają rynek w Gostyniu. Na pierwszym planie widoczny jest ratusz z małą wieżyczką, zaś nieco w tle — 45-metrowy wieżowy gotycki kościół. Rys. — Krystyna Popiak

Delegacja TPRP w Wielkopolsce

W piątek, 9 bm., zakończyła swój pobyt w Poznaniu delegacja Zarządu Centralnego Towarzystwa Przyjaźni Radziecko - Polskiej. W ostatnim dniu wizyty radzieckie goście — członek KC KPZR, deputowany do Rady Najwyższej ZSRR, sekretarz Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych Aleksiej Wiktorow, sekretarz ZC TPRP Borys Uszakow i słusarz z Riazania Lew Bogdanowicz — uczestniczyli w spotkaniu z kierownictwem KW PZPR w Poznaniu. Obecni byli m.in. I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada, sekretarz KW PZPR, przewodnicząca Zarządu Wojewódzkiego TPRP Maria Rynkiewicz, konsul generalny ZSRR w Poznaniu, minister pełnomocny Nikołaj Gusew.

Spotkanie przebiegało w bardzo serdecznej atmosferze. I sekretarz KW w swym wystąpieniu podziękował radzieckim gościom za uczestnictwo w wojewódzkich obchodach 62 rocznicy Rewolucji Październikowej. Goście zostali następnie poinformowani o dorobku społecznym - gospodarczym rozwoju miasta i województwa oraz o aktualnych problemach pracy partyjnej — przygotowanych do VIII Zjazdu partii i trwającej kampanii sprawozdawczo - wy-

Dokończenie na str. 2

W Senacie USA 9 głosami przeciwko 6

Komisja Spraw Zagranicznych zaaprobowała układ SALT II

Komisja Spraw Zagranicznych Senatu amerykańskiego zaaprobowała w piątek stosunkiem głosów 9:6 radziecko-amerykański układ o ograniczeniu zbrojeń strategicznych SALT II, otwierając tym samym drogę do ostatecznego głosowania na plenarnym posiedzeniu Senatu nad wnioskiem o ratyfikację. Oczekuje się, że głosowanie ratyfikacyjne odbędzie się jeszcze w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

Podkreśla się, że aprobatę ze strony Komisji ma istotne znaczenie dla przebiegu ostatecznego głosowania ratyfikacyjnego. Przewodniczący Komisji, senator demokratyczny Frank Church, oświadczył, że gło-

wał za układem, ponieważ stanowi on cenny wkład w dziedzinę bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych oraz przyczynia się do wzajemnej kontroli zbrojeń. Ostrzegł on jednocześnie, że odrzucenie układu SALT II „przybliżyłoby jedynie Stany Zjednoczone do krawędzi otchłani”.

W pierwszych komentarzach stwierdza się jednak również, że aprobatę Komisji nie oznacza jeszcze, iż przeciwnicy SALT II złożyli broń. Przypuszcza się, że koła skrajnie konserwatywne dokładać będą wszelkich starań, aby w okresie dzielącym od ostatecznego głosowania przeciągnąć na swą stronę. Dokończenie na str. 2

Rocznica proklamowania niepodległości Angoli

Depesza gratulacyjna z Polski

Z okazji czwartej rocznicy proklamowania niepodległości Angoli, przypadającej w dniu 11 bm. I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Edward Gierek, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński i pre-

zes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz wystosowali depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli — Partii Pracy i prezydenta Angolskiej Republiki Ludowej Jose Eduardo dos Santosa. (PAP)

List trzech współpracujących partii w sprawie pokoju i odprężenia

Przewodniczący trzech współpracujących ze sobą partii: Stronnictwa Demokratycznego — Tadeusz W. Mityńczak, Czechosłowackiej Partii Socjalistycznej — Bohuslav Kucera i Niemieckiej Partii Liberalno-Demokratycznej — Manfred Gerlach wystosowali list do ponad 150 adresatów, którym wcześniej w lutym br. przekazane zostało podpisane przez nich wówczas trójstronne, wspólne oświadczenie SD, CzoPS i NPLD.

Oświadczenie to zawiera punkt widzenia trzech partii na najważniejsze problemy współczesności — pokoju, odprężenia i rozbrojenia. Wśród adresatów znajdują się partie liberalne i radykalne, socjalistyczne i socjaldemokratyczne, jak również organizacje międzynarodowe, Organizacja Narodów Zjednoczonych, Świato-

wa Rada Pokoju, federacje związków zawodowych, ruchu oporu, młodzieży, związków kościółów.

List SD, CzoPS i NPLD podkreśla, że inicjatywa Leonida Breżniewa zgłoszona w Berlinie jest nadzwyczaj ważnym wkładem w umacnianie odprężenia zarówno militarnego jak i politycznego, który musi zostać wykorzystany w interesie pokoju i bezpieczeństwa na rodach.

SD, CzoPS i NPLD apelują, aby adresaci listu również opowiadali się za tym, aby nie umieszczać nowych, amerykańskich systemów broni w Europie zachodniej, aby nowe, pokojowe inicjatywy Związku Radzieckiego i innych krajów socjalistycznych stały się punktem wyjścia do efektywnych środków i kroków rozbrojeniowych. (PAP)

J. Brandt przebywał w Jugosławii

W piątek zakończyła się wizyta inspektora generalnego zachodniemieckiej Bundeswehry, Juergena Brandta w Jugosławii, dokąd przybył na zaproszenie ministra obrony JFRS, generała armii Nikoli Ljubicića.

Gen. Brandt jest przekonany, że między Bundeswehrą a siłami zbrojnymi JFRS możliwa jest współpraca w dziedzinie szkolenia i techniki wojennej. (PAP)

SPORTEL

Brązowy medal polskiego ciężarowca

Na mistrzostwach świata w podnoszeniu ciężarów Witold Walo zdobył brązowy medal w wadze 90 kg uzyskując w dwuboju 362,5 kg. Paweł Korusiewicz był piąty — 360 kg. Zwycięzcą Giennadij Biessonow (ZSRR) — 380 kg przed Rolfem Milserem (RFN) — 377,5 kg. (PAP)

OD GŁOSY

Skrainie różne opinie u słyszeć można w urzędach o sposobie załatwiania indywidualnych spraw przez organy administracji państwowej. Podczas gdy jedni chwalią ich operatywność, drudzy — równie donośnym głosem — ganią opieszałość. Zdarza się bowiem, że tę samą sprawę niekiedy załatwia się na poczekaniu, a często za dni kilka lub kilkanaście.

Tymczasem czas stracony przez interesanta na ogół nie jest jego prywatnym zmartwieniem, zważywszy, iż do wielu urzędów udaje się on w godzinach pracy. Prawdą jest, że później to odrobi i nie będzie dłużnikiem zakładu, ale prawdą też jest, iż częste zwalnianie się powoduje na przykład dezorganizację pracy.

Tak oto, mimo widocznej w ostatnich latach poprawy postęp w sprawności działania organów administracji państwowej okazuje się nadal niewystarczający. I to właśnie uwzględnia zgłoszony w Sejmie przez członków klubów poselskich PZPR oraz ZSL i SD projekt nowelizacji Kodeksu Postępowania Administracyjnego. Zawiera on wiele istotnych postanowień, sprzyjających eliminowaniu zakłóceń na drodze urzęd — obywatel, a generalna zasada proponowanych zmian brzmi: Organ administracji państwowej obowiązany jest załatwiać sprawy bez zbędnej zwłoki.

Potwierdzenie tego znajdują jemy choćby w skróceniu o różnych terminów załatwiania spraw, a nade wszystko w wyodrębnieniu sprawy prostych, które powinny być załatwiane na poczekaniu.

Ponieważ Kodeks Postępowania Administracyjnego dotyczy ogółu obywateli dyskusja nad jego nowelizacją ma charakter społecznej konsultacji. I debata ta w równej mierze służyć ma ocenie poselskiego projektu, co uzupełnieniu go własnymi postulatami.

PIK

E. Gierek na konferencji partyjnej w kopalni „Sosnowiec”

Dokończenie ze str. 1

Wzmoczona aktywność i rzetelna praca — mówiono na konferencji — to najlepsza górnicza odpowiedź i podziękowanie za to, co partia — pod waszym, towarzyszu Gierek kierownictwem, uczyniła i czyni nadal dla poprawy warunków pracy i życia górników i ich rodzin. Nie czekamy z założonymi rękami na rozwiązanie rozmaitych problemów naszej kopalni, nasze go Sosnowca — podkreślano.

Konferencja wybrała nowe władze zakładowej organizacji partyjnej. Funkcję I sekretarza KZ PZPR powierzono ponownie Waldemarowi Barankowi.

Delegatem organizacji partyjnej kopalni „Sosnowiec” na VIII Zjazd partii wybrano doświadczonego, cieszącego się powszechnym autorytetem górnika przodowego — Longina Raczynskiego.

W czasie konferencji głos zabrał I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, który odpo-

wiedział również na pytania skierowane do niego przez górników.

Konferencję zakończyła Międzynarodówka.

W godzinach popołudniowych I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek w towarzystwie gospodarzy regionu — ze Zdzisławem Grudniem, odwiedził nowo budowane osiedle im. 35-lecia PRL w Katowicach. Do pierwszych domów wprowadzili się tu już górnicze rodziny.

Osiedle, w którym docelowo zamieszka ponad 4000 osób, wznoszone jest przez Przedsiębiorstwo Budowlane Przemysłu Węglowego.

Podczas wizyty w hucie „Łabędy” w Gliwicach, I sekretarz KC PZPR zapoznano z rozwijaną tutaj na coraz większą skalę produkcją nowoczesnych stalowych obudów górniczych, przystosowanych do różnych warunków geologicznych, panujących w kopalniach. Załoga huty, dzięki

przeprowadzonej w ostatnim czasie modernizacji i wyposażeniu wydziału w nowoczesne środki techniczne, do-tarczyła w br. górnikiem około 300 000 ton luków kopalnianych. W przyszłym roku hutnicy z Gliwic wyprodukują ponad 480 000 ton tych nowoczesnych konstrukcji, a w latach następnych wytwarzać będą przeszło 0,5 mln ton, zaspokajając w pełni potrzeby górnictwa. Obudowy te, charakteryzujące się podwyższoną wytrzymałością, mają — przy sięganiu polskich górników po coraz niżej zalegające pokłady węgla — istotne znaczenie dla dalszego zwiększania bezpieczeństwa górniczej pracy.

Podczas pobytu w województwie katowickim Edward Gierek został poinformowany przez ministra górnictwa — Włodzimierza Lejczaka o aktualnym przebiegu akcji ratowniczej w kopalni „Silesia” w Czechowicach — Dziedzi-
(PAP)

Delegacja TPRP w Wielkopolsce

Dokończenie ze str. 1

borczej w instancjach szczebla podstawowego.

Przewodniczący radzieckiej delegacji, Aleksiej Wiktorow, podziękował za interesujący pobyt w Poznaniu i województwie. Był on — jak stwierdził — doskonałą okazją do zapoznania się z dorobkiem pracy partyjnej i społecznej, zwiedzenia

zakładów pracy i obiektów rolniczych, zaznajomienia się z rozwojem kultury. Z dużym uznaniem mówił Aleksiej Wiktorow o gospodarzach regionu i ludziach w nim pracujących. Podkreślił także duży dorobek organizacji TPRP.

Po zakończeniu spotkania ra-dzieccy goście udali się do Koni-na. (jab)

Rozpowszechnianie polskiego posłania do narodów i parlamentów świata

Trwa akcja przekazywania posłania społeczeństwu polskiemu do narodów i parlamentów świata, przyjętego podczas patriotycznej manifestacji pokojowej w Gdańsku w 40 rocznicę wybuchu II wojny światowej i tekstu przemówienia, wygłoszonego wówczas przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka.

W ostatnich dniach teksty tych dokumentów otrzymali przewodniczący parlamentów:

Algierii — Rabah Bitat, Gwinei — Damantang Camara, Nowej Zelandii — J. R. Harrison i Nepalu — Ram Hari Sharma. Ambasador PRL w Lagos wręczył polskie posłanie przedstawicielowi prezydenta Nigerii oraz ambasadorom Togo i Czadu, celem przekazania szefom rządów i parlamentów tych krajów. Teksty dokumentów przekazano również sultanowi Omanu Kabuso wi Ibn Saidowi. (PAP)

Oszczercza kampania na Zachodzie przeciwko obywatelom czechosłowackim

Agencja CTK informuje, że wymierzona przeciw CSRS kampania rozpętana przez środki masowej informacji na Zachodzie ma wyraźnie oszczerczy i antyczechosłowacki charakter. Propaganda kapitalistyczna domaga się m. in. przyznania wyjątkowych praw elementom jawnie antypaństwowym.

W ostatnim czasie — stwierdza Agencja — antyczechosłowacka kampania nabrała charakteru konkretnych, niebezpiecznych działań. Niedawno obywatele czechosłowaccy, pełniący obowiązki służbowe w niektórych krajach zachodnich, stali się obiektem niewybrednych pogródek oraz przemocy fizycznej.

W końcu października Ambasada Czechosłowacji w Szwajcarii otrzymała list, którego autorzy grozili atakami gwałtu pracownikom przedstawicielstw czechosłowackich w Paryżu, Bernie, Londynie i Rzymie. W tym samym czasie członek znanej organizacji terrorystycznej „czerwone brygady” groził Ambasadzie CSRS w Bonn, że zostaną zastrzeleni dwaj dyplomaci czechosłowaccy.

Nie ograniczono się tylko do pogródek. W Paryżu dokonano napadów na żonę jednego z dyplomatów czechosłowackich. W dniu 29 października nieznanymi przestępcami strzelili dwukrotnie do samochodu pracownika przedstawicielstwa czechosłowackiego w Waszyngtonie. (PAP)

Prezydent RFN chwali działalność „Kuratorium niepodzielne Niemcy”

Prezydent Republiki Federalnej Niemiec, Karl Carstens wyraził słowa najwyższego uznania dla organizacji „Kuratorium niepodzielne Niemcy”. Dziękując działaczom tej organizacji za ich wysiłki na rzecz utrzymania świadomości „o istnieniu jednego narodu niemieckiego”, Carstens oświadczył, że jest ona decydującym czynnikiem w umocnieniu woli na rzecz ponownego zjednoczenia.

Za pełne utożsamianie się z celami organizacji podziękował prezydentowi przewodniczący Kuratorium Johann Baptist Gradl, który wskazał m. in. na konieczność rozszerzenia wiedzy mieszkańców RFN na te-

mat — jak wyraził — „drugiej części Niemiec”. Świadomość jedności narodowej — powiedział Gradl — należy kultywować, zwłaszcza wśród młodego pokolenia „zarówno po jednej jak drugiej stronie podzielonego kraju”.

Wśród uczestników spotkania z kierownictwem „Kuratorium niepodzielne Niemcy”, które odbyło się w willi Hammerschmidt, siedzibie prezydenta RFN, byli również m. in.: minister spraw zagranicznych, Hans Dietrich Genscher, przewodniczący opozycyjnej CDU, Helmut Kohl, bawarski minister do spraw wewnętrznio-niemieckich, Egon Franke. (PAP)

Komisja Spraw Zagranicznych

Dokończenie ze str. 1

ne wahających się senatorów. Jak wiadomo, zatwierdzenie wniosku ratyfikacyjnego wymaga 2/3 głosów w Senacie — czyli 67 członków tej 100-osobowej izby musi głosować za układem. Wśród przeciwników SALT II znajduje się m. in. przywódca republikanów w Senacie Howard Baker.

☆

Ponad 3500 naukowców amerykańskich, a wśród nich 21 laureatów Nagrody Nobla i 300 członków Krajowej Akademii Nauk USA złożyło w piątek swe podpisy pod petycją popierającą radziecko-amerykańskie porozumienie SALT II o ograniczeniu strategicznych zbrojeń ofensywnych. (PAP)

W Stronnictwie Demokratycznym

Nad Wytycznymi na VIII Zjazd PZPR

W piątek w Wojewódzkim Komitecie Stronnictwa Demokratycznego w Poznaniu odbyła się narada przewodniczących instancji miejskich i kół SD, inauguracyjna dyskusja nad Wytycznymi na VIII Zjazd PZPR w ogniwach i środowiskach oddziaływania stronnictwa w województwie poznańskim. Przewodniczący WK SD, Zbigniew Kmiecik omówił cele i zadania SD w dyskusji nad Wytycznymi, apelując o wykorzystanie wiedzy i umiejętności członków stronnictwa dla uruchomienia wszelkich rezerw, które mogą przynieść wymier-

ne korzyści gospodarce i społeczeństwu. Szczególną uwagę zwrócił on na rozwój usług i rzemiosła oraz problemy usług nie materialnych. W szerokiej dyskusji podjęto następnie zagadnienia wiążące się z treścią zaprezentowanych tez i kierunków działań.

W najbliższym czasie dyskusja nad Wytycznymi podjęta zostanie we wszystkich kołach stronnictwa. Wnioski, przekazane na forum międzypartyjnym, stanowią będą wkład członków wojewódzkiej organizacji SD w ogólnonarodową dyskusję przed VIII Zjazdem PZPR. (na)

Kierownictwo PZLA i lekkoatleci

Dokończenie ze str. 1

polscy lekkoatleci zdobyli 34 medale olimpijskie, w tym 13 złotych, 85 medali — w mistrzostwach Europy, 30 — w mistrzostwach Europy juniorów i 74 — w halowych mistrzostwach kontynentu.

Podczas spotkania przypomniano piękne karty tradycji i historii polskiej królowej sportów. Omówiono aktualne problemy pracy społeczno-wychowawczej i szkoleniowej PZLA oraz przebieg przygotowań do najważniejszych wydarzeń sportowych w najbliższych latach, a szczególnie do przyszłorocznych Igrzysk Olimpijskich w Moskwie.

Wskazywano na potrzebę szerszej współpracy nauki ze sportem. Mówiono o konieczności wszechstronnego kształtowania zawodnika, tworzenia

warunków, by trening i praca nad sobą dawały mu maksimum radości i osobistej satysfakcji. Szczególnie podkreślano społeczną rolę sportu wychowawczego. Nie doceniamy często wagi, jaką odgrywa w rozwoju kultury fizycznej. Jest zaś on ważnym składnikiem ogólnej kultury. Zwalczająca społeczeństwa tak młodego, jakim jest społeczeństwo polskie.

Przewodniczący Rady Państwa złożył Polskemu Związkowi Lekkiej Atletyki nowych wielkich sukcesów.

W spotkaniu udział wzięli: kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR — Jerzy Kuberski oraz przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Sportu — Marian Renke. (PAP)

Znaczne szkody po wichurze w Sudetach

Już drugą dobę wieją bardzo silne wiatry w Sudetach. W Karkonoszach siła wiatru 9 bm. rano wynosiła 30 metrów na sekundę. Ubiegłej nocy w Sudetach powyżej 800 metrów wysokości padał gęsty śnieg.

W Karkonoskim Parku Narodowym wichura wyrządziła wielkie szkody w drzewostanie — w okolicy Przełęczy Karkonoskiej przy schronisku PTTK „Odrodzenie” po walonych zostały setki drzew.

Silne wiatry wyrządziły znaczne szkody w woj. jeleniogórskim.

Ponad 50 specjalnych brygad energetyków i łącznościowców naprawiało zerwane przez wiatr linie sieci elektrycznej, a także przewody telefoniczne. (PAP)

telefony donoszą...

● W Poznaniu przy ul. Leonarda 2 w prywatnym warsztacie dzie ci spowodowały pożar. Spalili się dach budynku oraz znajdujące się wyposażenie warsztatu. Straty wyniosły około 80 000 zł.

● W Poznaniu na ul. Piatkowskiej kierujący „Fiatem” 126p uderzył w tył zatrzymanego się „Berlieta”. Kierowca „Fiata” doznał obrażeń.

● Na ul. Zamenhofa „Zi” uderzył w tył parkującego „Fiata” 126p. Uderzenie było tak silne, że „Fiat” wpadł na torowisko i został uderzony przez tramwaj. Ranny został pasażer „Fiata”.

● Na ul. Dzierżyńskiego w Poznaniu „Fiat” 126p potrafił na przebiegu dla pieszych 77-letniego mężczyznę, który został ciężko ranny.

● Dwie osoby doznały obrażeń w wypadku na ul. Bema. „Star”

podczas wyprzedzania zderzył się czołowo z „Fiatem” 126p. Kierowca i pasażer tego samochodu zostali ranni.

● Na ul. Staroleckiej kierująca „Fiatem” 126p potrafiła 11-letniego chłopca, który nagle wbiegł na jezdnię.

● Na ul. św. Wojciecha obrażeń doznał 10-letnie dziecko, które przebiegało przez ulicę i potrącone zostało przez „Poloneza”.

● Na ul. Polabskiej w Poznaniu nagle wbiegła na jezdnię 8-letnia dziewczynka i potrącona została przez „Fiata” 126p. Dziecko przewieziono do szpitala.

● Na trasie Rokosowo — Pudziszki (Leszczyńskie) kierujący ciągnikiem zjechał drogę motocyklistę, który uderzył w zaczepiony do ciągnika pług. Motocyklista doznał obrażeń.

● W Skokach (Poznańskie) na ul. Rogozińskiej jadący motocyklem przewrócił się i poniósł śmierć.

● W Gnieźnie na skrzyżowaniu ulic Sobieskiego i Roosevelta kierujący „Fiatem” 126p doprowadził do zderzenia z motocyklistą, który został ciężko ranny. (jz)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opadów deszczu i deszczu ze śniegiem.

Temperatura minimalna od 0 do plus 2 stopni, maksymalna od plus 6 do plus 8 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, zachodnie.

W piątek o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu plus 6 stopni, w Kaliszu plus 5 stopni, w Koninie plus 5 stopni, w Lesznie plus 6 stopni, w Pile plus 5 stopni; ciśnienie 998 hPa, czyli 749 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

KRONIKA DNIA

WYRÓŻNIENIE PODOFICERSKIEJ SZKOŁY MO W PILE

Z okazji 35-lecia powołania MO i SB oraz 25-lecia istnienia Podoficerskiej Szkoły Milicji Obywatelskiej im. gen. Henryka Słabczyka w Pile, Rada Państwa przyznała tej placówce Order Sztandaru Pracy II klasy. Uroczystość wręczenia Orderu odbyła się 9 bm. z udziałem wiceministra spraw wewnętrznych gen. bryg. Mariana Janickiego.

Od chwili powołania szkoła kształciła specjalistyczne kadry do zwalczania przestępczości gospodarczej i kryminalnej, dotychczas opuściło jej mury kilkanaście tysięcy absolwentów. (PAP)

ROZSTRZYGNIĘTO KONKURS O BHP

W siedzibie NOT w Poznaniu podsumowano coroczny konkurs w dziedzinie poprawy warunków pracy. Konkurs, organizowany już od trzech lat przez Centralną Radę Związków Zawodowych, Naczelną Organizację Techniczną, Ministerstwo Pracy, Placy i Spraw Socjalnych oraz Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wzyszego i Techniki ma na celu uzyskanie oryginalnych i wartościowych rozwiązań dotyczących poprawy warunków pracy, pobudzenie środowisk racjonalizatorskich w zakładach przemysłowych.

Wśród 42 zgłoszonych na konkurs prac z województwa poznańskiego wyróżniono cztery: dwie zgłoszone przez pracowników „Pometu” oraz rozwiązania opracowane w Poznańskich Zakładach Nawozów Fosforowych w Luboniu i przez racjonalizatorów z „Amino”. (gol)

PLENUM ZWIĄZKÓW POZNAŃSKIEJ MŁODZIEŻY

Powszechne społeczne ożywienie, poprzedzające VIII Zjazd PZPR i toczące się we wszystkich środowiskach dyskusje nad Wytycznymi Komitetu Centralnego PZPR zaktywizowały również środowisko młodzieżowe. Wczoraj, z udziałem sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Józefa Scibisza, sekretarza Rady Głównej FSZMP — Wiesława Wietza, wicewojewody poznańskiego — Romualda Zysnarskiego i sekretarza WK FJN — Rudolfa Żurka odbyło się plenarne posiedzenie zarządów wojewódzkich ZSMP, ZHP i SZSP. W dyskusji (do której wprowadzenie stanowili referat, wygłoszony przez przewodniczącego Rady Wojewódzkiej FSZMP — Tadeusza Kurasia) wskazywano na dalsze sposoby rozwijania społeczno-zawodowej aktywności młodzieży Poznańskiego przed VIII Zjazdem partii i II Zjazdem ZSMP. (ask)

WKÓRÓTCE POJADĄ PIERWSZE POCIĄGI Z RUDA

Termin włączenia Linii Hutniczo-Siarkowej do eksploatacji na całej jej długości około 400 km od Hrubieszowa do Huty „Katowice” jest coraz bliższy. Ekipy z radomskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Kolejowego zameldowały o zakończeniu układania torów na odcinku biegnącym przez woj. tarnobrzeskie, czyli od miejscowości Huta Deręgowska do Woli Baranowskiej. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZY SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Eugeniusz Coffa,

Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Koszka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i dorę-

czyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem gru-

dnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

L-14

NASZE POLSKIE SPRAWY (3)

Tyle – ile wypracujemy

Różnymi wskaźnikami mierzy się stopień zamożności kraju i społeczeństwa. Może to być na przykład produkcja stali, zbóż, intensyfikacja procesów inwestycyjnych, liczba wybudowanych mieszkań, wysokość płac — a więc to wszystko, co wiąże się ze sferą wytwarzania i bezpośredniego podziału dóbr. Jednak obraz społeczeństwa, oparty tylko o te dane, nie byłby pełny. Trzeba bowiem, dla uzupełnienia go, uprzytomnić sobie również taki jest ob szar świadczeń pośrednich, otrzymywanych przez obywateli.

Nie bez powodu użyte tu zostało słowo „uprzytomnić”. Po prostu dlatego, że do osiągnięcia z tego zakresu przewidywamy się bardzo szybko, niejednokrotnie jakby ich nie zauważając, gdyż są dla nas rzeczą oczywistą.

A więc przypomnijmy sobie. W kończącym się dziesięcioleciu szczególnie szybko wzrastały pieniężne wydatki państwa na świadczenia społeczne. W latach 1971 — 75 wzrósł się one z 50 miliardów złotych do 90 miliardów, w roku zaś przyszłym osiągną 195 miliardów. Co kryje się za tymi liczbami?

Wzrost rent i emerytur, szczególnie z tak zwanego sta rego portfela, rozszerzenie uprawnień emerytalno-rentowych i innych świadczeń socjalnych dla kombatantów, uczestników walk o wyzwolenie narodu i społeczne, dla byłych więźniów obozów koncentracyjnych i inwalidów wojennych. To trzeba podkreślić — troskę państwa i całego społeczeństwa o tych, którzy krwią i pracą tworzyli nową Polskę.

Myśli o pokoleniu, które stworzyło zręb ludowej państwowości, towarzyszy — jako równorzędna — myśl o tych, którzy ją po nas odziedziczą. To zaś łączy się z rozszerzaniem ciągle zakresem pomocy socjalnej rodzinie. Przytoczmy tu niektóre przykłady. W końcu lat 70. dekady przedłożono planie ulgowym macierzyńskie z 12 do 16 tygodni. Wprowadzono powszechne jednorazowe zasiłki z tytułu urodzenia dziecka. Matkom pracującym przyznano prawo do płatnego zwolnienia w celu zaopiekowania się chorym dzieckiem w wymiarze 60 dni w ciągu

roku — przedtem miały one możliwość korzystania z 30 dni. Rodzice dzieci kalekich otrzymują obecnie dodatek w wysokości 500 zł miesięcznie. Utworzony został fundusz alimentacyjny, zapewniający wypłatę świadczeń w przypadku trudności przy ściąganiu alimentów. Liczba miejsc w żłobkach wyniosła w roku 1970 około 65 000, w roku przyszłym przekroczy 100 000. Podwaja się w tym samym okresie liczba miejsc w placówkach wychowania przedszkolnego — z 600 000 do 1 200 000.

Te działania, zwiększające dochody a więc i poziom życia ludności, pomnożone zostały stworzeniem przed sześciu laty powszechnych funduszy: socjalnego i mieszkaniowego. Powtórzmy raz jeszcze słowo „powszechny”, gdyż przed tą datą załogi aż 40 procent u społecznym przedsiębiorstwach produkcyjnych i produkcyjno-usługowych ich nie posiadały. Świadczenia z tego tytułu oraz funduszu nagród — z którego korzystają załogi dwóch trzecich zakładów pracy — osiągną w roku przyszłym 55 miliardów złotych. Warto przy tym wiedzieć, że jest to suma równa mniej więcej sześciu procentom funduszu płac.

Te dodatkowe miliardy wpływają w istotny sposób na poziom życia pracowników i ich rodzin, przyczyniają się do poprawy warunków mieszkaniowych, wypoczynku, zaspokajania potrzeb kulturalnych.

Wszystkie te poczynania wypływają z zasady nadrzędności celów społecznych w programie działania partii. Ich uźródłowieniem, to również objęcie, od roku 1972, całej ludności wsi bezpłatną opieką lekarską, co oznacza jej rozszerzenie na przeszło 6 milionów osób. To także zniesienie w 1976 roku, w ustawodawstwie pracy różnic między pracownikami fizycznymi i umysłowymi w uprawieniach, dotyczących urlopów, stażu zatrudnienia, okresu wypowiedzenia, zasiłków, opieki nad dziećmi.

Mówiąc o zmianie warunków życia nie można ominąć także zagadnienia warunków pracy. To temat niezwykle obszerny, przytoczymy więc tu

tylko jeden charakterystyczny fakt: dzięki budowie nowych i modernizacji już istniejących przedsiębiorstw produkcyjnych stworzone zostały w bieżącym dziesięcioleciu lepsze, bezpieczniejsze, zdrowsze warunki pracy dla przeszło 400 000 ludzi.

To wszystko jest bezsporne. Oczywiście jest również konieczność dalszego rozszerzania socjalnej opieki państwa nad obywatelami, lepszego zaspokajania potrzeb materialnych, socjalnych i kulturalnych rodzin. Od czego zaś to zależy? Od dwóch czynników. O nich również mówią Wytoczne na VIII Zjazd partii.

Pierwszy z nich, to zwiększenie sum przeznaczanych przez państwo na wszystkie wyżej wymienione cele. Tak więc fundusze: socjalny, mieszkaniowy i nagród wzrosną w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych o 30 — 35 procent, sięgając w roku 1985 sumy 70 — 75 miliardów złotych. Między innymi nakłady na renty i emerytury zwiększą się o 35 — 40 procent, a od połowy przyszłego roku wprowadzone zostaną powszechne renty dla rolników i ich rodzin. Zapewniony zostanie priorytet dla rozwoju i upowszechniania wychowania przedszkolnego. Preferowana będzie w działalności socjalnej pomoc dla rodzin wielodzietnych, młodych małżeństw, rencistów i pracowników o najniższych uposażeniach. Poprawa bezpieczeństwa i higieny pracy będzie uzyskiwana nadal na drodze technicznej i technologicznej modernizacji przemysłu, a także poprzez wzrost dyscypliny i kultury zawodowej.

To ostatnie stwierdzenie zawarte w Wytocznych zwraca uwagę na dziedzinę pozamaterialnych uwarunkowań, podnoszenia poziomu życia społeczeństwa. W przyszłym pięcioleciu pieniężne świadczenia społeczne wzrosną o 27 do 32 procent, osiągając w roku 1985 kwotę 240 — 260 miliardów. To, jaki pulap zostanie osiągnięty, zależy od nas samych. Od naszej rzetelnej, uczciwej, odpowiedzialnej pracy. Będą sami przecież tworzyć, to, czym dysponujemy.

ZOFIA SZPROKOFF

WOKÓŁ SPRAW RODZINY

Do wspólnie prowadzonej na naszych łamach rozmowy o rodzinnych sprawach zaprosiliśmy prof. dr. hab. Zbigniewa Tyszkę — koordynatora ogólnopolskich badań nad rodziną, kierownika Zakładu Socjologii Rodziny Instytutu Socjologii UAM w Poznaniu.

— Powiedział pan, panie profesorze, że nie ma już w Polsce — w skali masowej — rodzin podobnych do tych sprzed trzydziestu kilku lat... Czyżby więc tak bardzo różniły się my, rodziny współczesne?

— Zaczęło od spraw najbar dziej dostrzegalnych. A więc masowe zatrudnienie kobiet poza domem. Fakt ten — podobnie do tego, czy nie — w zasadniczy sposób przeobraził sytuację rodziny. Zawodowo pracuje bowiem ponad 70 procent kobiet miejskich, a w wielkich miastach, w środowiskach inteligentnych, jeszcze więcej. Zarabiające małżonki niezależnie się więc finansowo. Wnosząc do rodzinnego budżetu swój wkład, stają się współpartnerami o wyższej niż kiedyś pozycji społecznej; oczywiście, nie obejmując to wszystkich dziedzin życia domowego, w niektórych zbyt silnie działają jeszcze tradycyjne stereotypy. Brak silnego — jak dawniej — uzależnienia materialnego, pozwala inaczej, pełniej, kształtować więzi emocjonalne między małżonkami, a także między rodzicami i ich dziećmi.

Obserwuje się zmniejszenie dystansu dzieci wobec rodziców. Nie bez znaczenia także w tym przypadku jest większa niż niegdyś możliwość w miarę szybkiego uzyskania samodzielności materialnej (stypendia, szkoły z internatami...). Rodzice przestali nadto być wyraźnymi autorytetami. Dzieci — często wykształcone lepiej i gruntowniej — szybko

Socjologia podpowiada

stosunkowo prezentują własne stanowiska a także wpływa ją na kształtowanie i modyfikowanie postaw rodziców. Rodziny są bardziej kulturalne w szerokim rozumieniu tego słowa, mają bowiem większą niż kiedyś możliwość korzystania z tych właśnie dóbr i większą dostępność do wykształcenia.

Poza tym już teraz nie podlegają tak silnym — jak w pierwszych latach po wojnie — procesom adaptacyjnym, kiedy to wzmocniona społeczna ruchliwość, procesy industrializacji i urbanizacji wymagały przystosowywania się człowieka, w tym i rodzin, do nowych warunków bytowania. Do nowej pracy, miejsca zamieszkania, środowiska, innego typu więzi...

— Obecnie można uznać, że kształt współczesnych więzi rodzinnych generalnie się ustalił. I to z kolei stwarza rodzinie nowe możliwości. Ale też stawia pewne progi, o które można się potknąć? Co sądzi pan profesor o jednym i drugim?

— Rodziny współczesne mogą być — jak wspominałem — bardziej kulturalne, egalitarne. Dzięki temu łatwiej potrafią wyznaczać sobie i osiągać właściwe życiowe cele. A to sprzyja samorealizacji człowieka. Miłość, przyjaźń, satysfakcja mogą w rodzinnych związkach odgrywać decydujące znaczenie. O ile — oczywiście — te naprawdę istotne w rodzinie wartości nie zostaną zepchnięte na dalszy plan, a ich miejsca nie zajmie zafascynowanie dobrami materialnymi, pogoni za takimi czy innymi rzeczami.

Chęć posiadania staje się nierzadko motorem wszelkich działań i sposobem bycia. Daleki jestem od stwierdzenia, że nieważny jest byt materialny rodziny. Przeciwnie — słowny standard życia jest nieodzowny. Chodzi tylko o to,

żeby bogactwo proporcjonalnie sferę emocjonalną i rzeczową. Inaczej — będąc zasobniej szym — można stać się równo cześnie bardzo ubogim w wartości naprawdę istotne. Dalej — pewne zagrożenia dla życia w grupie, w tym również w rodzinie upatruję w wywołaniu się jednostek spod nieformalnej kontroli otoczenia. A ona to kiedyś odgrywała bardzo istotną rolę. Mogą więc niekiedy zdarzać się pewne nieprawidłowości i odchylenia w nikażące właśnie z braku tej kontroli.

— Jakże zadania ma do spełnienia nauka w ogóle, a socjologia w szczególności, podejmując się szerokiego badań nad polską rodziną?

— Nasze naukowe dociekania, jak zresztą wszystkie badania nauk humanistycznych, spełniać mają dwa zasadnicze cele: poznawczy i praktyczny. A więc — posługując się różnorodnymi metodami, staramy się odpowiedzieć na pytanie, jaka jest polska rodzina, jakimi cechami charakterystycznymi się odznacza, jakie ma potrzeby, dążenia, w którym kierunku zmierza jej rozwój, jakimi rządzi się prawidłowościami.

Na podstawie znajomości rzeczy opracowujemy konkretne propozycje dla polityki społecznej. Przykładowo — wskazujemy instytucje, które powinny przysięść z pomocą rodzinie, by mogła ona funkcjonować jak najlepiej; zwracamy uwagę na korelacje między pracą zawodową kobiet, a jakością pełnionych przez nie funkcji macierzyńskich. Odsłania mechanizmy oddziaływania rodziców na potomstwo. Staramy się stwarzać optymalny model współczesnej rodziny, opracowujemy wzorce...

— W jaki sposób jednak owe

Dokończenie na str. 4.

Dopóki nie zamarzyły stawy

CAF — fot. Frelek



Związkowi inspektorzy pracy nie należą do tych kontrolerów, którzy działają metodą zaskoczenia i cenią ją sobie nad wyraz. Przed wszechstronną wizytacją zakładu inspektor zawiadamia o jej terminie zainteresowanych.

— Po co zapowiadać kontrolę? — obruszają się niektórzy pracownicy. — Przecież w ten sposób umożliwia się kierownikowi przedsiębiorstwa usunięcie zaniedbań i działania na pokład...

Inspekcja pracy wie jednak swoje: przed zapowiedzianą wizytacją nikt nie zdążył przeobrazić gruntownie takich warunków, które urągają bhp, może jedynie coś niecoś poprawić i tak też czasami czyni — no i bardzo dobrze...

Inspekcji pracy chodzi o to, by zaniedbania usuwać, a nie nanosić na papier (choć oczywiście bez tego zwykle nie można się obyć). Zapowiadając wizytację daje więc zainteresowanym szansę uporządkowania z grubsza zakładu. Zanim inspektor przybędzie do przedsiębiorstwa jego służba bhp zdąży, więc jeszcze wydać sprzęt ochronny, którego pełno w magazynie, ale jak na lekarstwo na stanowiskach roboczych. Mistrz zdola przejrzeć maszyny i spowodować, że na ich częściach wirujących znajdują się osłony, odstawić do kąta „bo utrudniały pracę”. Elektromonter, na polecenie kierownika wydziału, upora się z instalacją, wadliwie założoną przed dwoma laty i tak pozostawioną „bo nigdy nie było czasu na przeróbkę”.

Można przed wizytacją zrobić to i jeszcze sporo innych rzeczy choć nie wszystkich. Ale często nie robi się nic. Wówczas inspektor na każdym niemal kroku ujawnia usterki. Bywa ich nawet ponad 100 i to w niewielkim zakładzie. A sporo takich, które można usunąć od ręki. Widać przyzwyczajono się już do nich i nie rażą albo uznano, że skoro tak długo zagrażona droga transportu wewnętrznego, praca bez okularów przy szlifowaniu, czy spawanie w pobliżu materiałów łatwopalnych nie spowodowały wypadku — to pewnie nadal go nie spowodują. Te przejawy niefrasobliwości znikają więc dopiero wówczas, gdy inspektor podczas wizytacji je wykrywa. Bywa, że jeden dzień jego pobytu w zakładzie więcej przynosi zmian w bhp niż zwykłe miesiące czy lata.

— Pani, pan już odchodzi? Przecież się nam taki inspektor pracy na stałe — tak nieraz żegna się inspektor, kończąc wizytację.

W minionych trzech kwartałach tego roku inspektorzy pracy branżowych związków zawodowych skupieni w Okręgowym Zespole do spraw inspekcji pracy w Poznaniu (obejmują

całą Wielkopolskę) spowodowali usunięcie — już podczas wizytacji zakładów — ponad 3 300 usterek. Nadzór nad usuwaniem niemal takiej samej liczby innych, również drobniejszych zaniedbań, powierzyli zaś społecznej inspekcji pracy. Dlaczego właśnie jej? Bo jest ona sojusznikiem inspektorów pracy, ale często tylko biernym. Zobowiązanie jej do przypilnowania, by administracja przemysłowa usunęła usterki, stanowi zatem próbę uaktywnienia.

Nominalnych sojuszników inspektor pracy ma wielu. Należą do nich zakładowe służby bhp, lekarze przemysłowi, a prze-

W służbie ludzi pracy

Inspektorze nie odchodź...

de wszystkim rady zakładowe. W praktyce jednak często jest tak, że inspektor w pojedynkę musi korygować działania dyrekcji związane z bhp. Słuszny temu m. in. nakaz, który zawiera zarządzenia, a każde z nich dotyczy jakiegoś zaniedbania (oczywiście nie chodzi o te usunięte podczas wizytacji ani też o usuwane pod nadzorem inspekcji społecznej). Zarządzenie to srodek przeciwko uchybieniom najcięższego kalibru. Dyrekcji nakazuje się je usunąć natychmiast lub w określonym terminie.

W minionych trzech kwartałach inspektorzy pracy wydali w Wielkopolsce blisko 9 000 zarządzeń usunięcia różnych zaniedbań, głównie w dziedzinie bhp. Ponadto sprawdzili jak realizuje się ponad 5 000 ich wcześniejszych zarządzeń. Okazało się, że prawie 500 nie zostało wykonanych. I za takie lekceważenie i za inne wykroczenia inspektorzy pracy ukarali grzywnami około 550 osób, zobowiązanych do organizacji, zapewnienia bezpieczeństwa i higieny pracy.

Wizytacja — zarządzenie — kontrola jego realizacji — uka-

ranie niedosłego wykonawcy — czasami te wszystkie lub niektóre spośród nich środki albo jeszcze inne trzeba stosować, by doprowadzić do usunięcia zaniedbania, mogącego pociągnąć za sobą wypadek lub chorobę zawodową. Niewiele więc zdziałają inspektor, nawet znakomity znawca przepisów i specyfiki swojej branży, jeżeli nie jest człowiekiem konsekwentnym i wytrwałym tudzież odpornym na zarzuty, które mogą wyprowadzić z równowagi. Bywają kierownicy zakładów lub inni funkcjonariusze administracji przemysłowej, co to otrzymawszy nakaz natychmiastowy do wykonania (wyciszenie hałasu, zmiana technologii produkcji, mechanizacja prac uciążliwych, modernizacja bazy higieniczno-sanitarnej) zamiast działać w tym kierunku, oskarżają inspektora. O to, że formalizuje, czepia się drobiazgowo, przeszkadza w pracy. Ten ostatni zarzut stosowany jest najczęściej. Niejednokrotnie więc dorosłym ludziom trzeba tłumaczyć jak dzieciom, że praca niebezpieczna nie jest pracą wygodną. Bo jeśli nastąpi wypadek to niesie on nie tylko cierpienia pracownika i tragedie całych rodzin, ale także uszkodzenie urządzeń, przerwę w produkcji, dezorganizację działań zespołowych. Bywa, że wynikające z tego wszystkiego straty oblicza się w milionach.

Inspekcja pracy wie o tym. Jej poczynania dyktuje jednak ochrona dóbr najbardziej wartościowych, bezcennych — zdrowia i życia ludzkiego. Nie waha się więc przerwać działań produkcyjnych, jeżeli odbywają się one w warunkach niebezpiecznych, których nie da się natychmiast zmienić. Dlatego też w minionych trzech kwartałach inspektorzy wstrzymali pracę 7 zakładów i 31 oddziałów. Wyłączyli z ruchu 669 niebezpiecznych maszyn i urządzeń. Wstrzymali też 220 robót.

To, co dotychczas tu powiedziano o związkowej inspekcji pracy nie ukazuje w pełni jej zadań, nawet tych, które wykonuje ona podczas wizytacji zakładów. Bo przecież wizytując przedsiębiorstwo inspektor także m. in. ocenia jakość planów (i ich realizację) poprawy warunków pracy, skuteczność społecznych przeglądów warunków pracy, działalność rad zakładowych i społecznej inspekcji pracy.

Zadań stale przybywa. Ale są wykonywane tak, że działająca od 25 lat związkowa inspekcja pracy* wypisała na ich lub niejszą kartę w 60-letnich działaniach ochrony i inspekcji pracy w Polsce niepodległej.

MICHAŁ LUCZAK

* Została powołana dekretem z 10 listopada 1954 roku.

Ekonomiści krajów Europy zachodniej przewidują dekadę oszczędności

Perspektywy gospodarcze Europy zachodniej na najbliższe kilka lat są niewesołe. Ceny konsumpcyjne znowu pójdą w górę, pracy będzie mniej, a wzrost gospodarczy w najlepszym razie będzie bardzo powolny. Jest to prawie jednomyślna pesymistyczna prognoza biznesmenów, bankierów i ekonomistów zachodnioeuropejskich — pisali amerykański tygodnik „U. S. News and World Report” w numerze z 29 października. Ekspert ostrzega, że na skutek słabszego wzrostu gospodarczego Europy zachodniej przemysł USA może napotkać na ostrzejszą konkurencję na rynkach światowych. Jeśli Stany Zjednoczone chcą sprostać

rosnącej konkurencji w latach osiemdziesiątych, umocnienie pozycji dolara jest rzeczą niezbędną, co w znacznej mierze zależy od polityki wewnętrznej USA.

Amerykański tygodnik zapowiada, że lata osiemdziesiąte będą co najmniej równie trudne, jak kończąca się właśnie dekada, w której w porównaniu z pomyślnymi latami sześćdziesiątych stopa wzrostu spadła o połowę, bezrobocie uległo podwójeniu, a inflacja bardzo przybrała na sile. Wydaje się, że te same zjawiska występują obecnie z taką samą siłą. Nawet RFN, która jest najmniejszym elementem gospodarki zachodnioeuropejskiej nie

zdoła prawdopodobnie osiągnąć wyższej stopy wzrostu niż 2,5 proc.

Do ogólnej kiepskiej sytuacji przyczynia się jeszcze niskie inwestycje i bardzo niewielki rozwój biznesu. Wielu młodych ludzi poszukujących pracy będzie rozczarowanych, nie mogąc znaleźć zatrudnienia, bowiem pracodawcy ograniczają liczbę stanowisk w obliczu rosnących kosztów siły roboczej i ubezpieczeń.

Ekonomiści przewidują także „dekadę oszczędności” dla konsumentów. Szacuje się, że do 1985 r. roczny wzrost płac realnych będzie niższy, niż 1 procent. (PAP)

Kłopoty energetyczne Włoch

W Neapolu brak gazu w butlach używanego do ogrzewania i gotowania w wielu dzielnicach pozbawionych sieci gazowych, w prowincji Pesaro brak benzyny w stacjach, w wielu innych regionach Włoch zapasy oleju opałowego używanego do ogrzewania i jako źródła energii w przemyśle są na wyczerpaniu.

Informacje te podaje prasa włoska, która stwierdza, że w najbliższym czasie z powodu braku energii staną niektóre zakłady przemysłowe. Wioskie kłopoty energetyczne spo-

wodowane są rosnącymi trudnościami występującymi na światowym rynku paliw płynnych. Członkowie rządu włoskiego podróżują ostatnio po krajach produkujących ropę w celu zapewnienia sobie dostaw.

W związku z brakiem dostaw gazu i paliw płynnych wzrosło gwałtownie zapotrzebowanie na energię elektryczną. Włoski państwowy przemysł energetyczny uprzedza, że nie będzie w stanie pokryć szczytowego zapotrzebowania i Włochom grożą coraz częstsze wyłączenia prądu. (PAP)

Socjologia podpowiada

Dokończenie ze str. 3

wskazania, stworzone w naukowych pracowniach, mogą do ciebie do rodzin w postaci od powiedzi na życiowe pytania? — Ogólnie mówiąc — przez uzbieranie polityki społecznej w naukowe podstawy i możliwości rozwiązań. Wyniki naszych badań mają wspierać po czyniania w tej dziedzinie.

Programy, wzory, przedkłada damy poszczególnym resortom do stopnia wprowadzania w życie. Pamiętaj jednak trzeba, by owe „podpowiedzi” w żadnej mierze nie naruszały

sfer prywatności i intymności rodziny. Od niespełna roku działa w Polsce Rada do spraw Rodziny przy Radzie Ministrów. Zrzeszając w swoim gronie przedstawicieli wielu różnych dziedzin życia, instytucji i dyscyplin naukowych — stanowi ona forum przekazywania sugestii, dyrektyw i za leceń, które spełniać mają funkcję właśnie odpowiedzi na pytania, jak to czy tamto w rodzinie rozwiązać.

Rozmawiała

JOLANTA LENARTOWICZ

900 000 młodych Francuzów pozostaje bez pracy

Plenarne obrady KC FPK

Na paryskim przedmieściu Ivry zakończyło prace plenium Komitetu Centralnego Francuskiej Partii Komunistycznej. Członek Biura Politycznego, sekretarz KC FPK — Charles Fiterman omówił w swym referacie rolę młodzieży w walce klasowej. Podkreślił on, że warunki życia francuskiej młodzieży stale się pogarszają. Obecnie około 900 000 młodych ludzi pozostaje bez pracy. Wezwał on młode pokolenie do czynnego udziału w walce o likwidację niesprawiedliwości i wyzysku, a w przyszłości międzynarodowej o przetrwanie wysiłku zbrojeń i rozbioru. (PAP)



W poniedziałki i dni poświęcone wszystkim muzeom z wyjątkiem HISTORII M. POZNANIA I RZE MIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — są nieczynne. ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10-16. FORT VII — do 20. II 1980 r. — zamknięte. HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 10-15, śr. i piąt. g. 12-13, sob. dni przedśw. i 11. XI — zamknięte, 10. XI — otwarte. HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek 3) — g. 9-17, niedz. i św. g. 10-18; wystawa: „Współdziałanie polskiego i niemieckiego ruchu rewolucyjnego” 11. XI g. 12.15 film dokum. „Za Waszą i naszą wolność”. INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — g. 9-15, śr. i piąt. g. 11-18, niedz. i św. g. 10-15. MUZEUM LITERACKIE HENRYKA SIENKIEWICZA (St. Rynek 34) — g. 11-17, niedz. g. 11-15. NARODOWE (al. Marcinkowskie go 9) — Galeria: Malarstwa Obcego, Sztuki Średniowiecznej, Malarstwa Polskiego; wystawa: „35 lat malarstwa w Polsce Ludowej” (od 15. XI) — g. 9-18, niedz. i św. g. 10-15. PRZYRODNICZE (ul. Świerzeżewskiego 6) — g. 10-15, śr. g. 15-18. RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysławski) — wt., czw., piąt. g. 9-15, pon., śr. g. 15-18, niedz. i św. g. 10-15, sob. dni przedśw. — zamknięte, wolne soboty g. 10-15, 12. X zamknięte. WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE — g. 9-18, niedz. i św. g. 9-15. MUZEUM W GOŁUCHOWIE — g. 10-16. MUZEUM W ROGALINIE — g. 10-16 do 30. XI zamknięte. MUZEUM ADAMA MICKIEWICZA (w Smolewicy) — g. 10-16. MUZEUM ROLNICTWA (Szreńnia) — g. 9-15. MUZEUM W KORNIE — g. 9-14. MUZEUM ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (w Uzarzewie) — g. 9-17. SKANSEN PSZCZELARSKI (Swarzędz) — g. 7-17. WYZWOLENIA M. POZNANIA (CYTADELA) — g. 9-16, niedz. i święta g. 10-16. MUZEUM b. obozu karno-śledczego 1943-45 w Zabikowie (ul. Niezłomnych 2) — g. 9-16, niedz. g. 10-16. PTF (Paderewskiego 7) — „Salon jesienny” — g. 10-19, niedz. g. 10-15 (do 12. XI). BWA „Arsenal” (St. Rynek) — „Wystawa malarstwa Anny Cyronek” (do 11. XI) — g. 11-18, niedz. i św. g. 10-15. TMMP (St. Rynek) — „Wielkopolski pejzaż” (do 13. XI) — g. 10-13 i 16-18, niedz. i św. g. 10-13, niedz. od 15. XI do 9. XII: „Poznań w dokumentacji technicznej”. BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) — „Radziecka literatura piękna w Polsce” — pon., śr., piąt. g. 8-19, wt., czw. g. 8-15, sob. g. 8-13, niedz. i św. — nieczynna. PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa indywidualna Z. Staszyszy, członka ZPAF z wypraw w Himalaje — g. 10-19, niedz. i wolna sobotę g. 10-15 (od 13 do 26 XI).

W „RAZEM” — rozmowa z ministrem nauki szkolnictwa wyższego i techniki prof. dr. hab. Januszem Górskim zatytułowana „Za parawanem stabilizacji”. Minister odpowiada na pytania, co się dzieje w szkolnictwie wyższym za parawanem jego stabilizacji i finansowania. Udowadnia, że nie ma stabilizacji, gdy mowa o jakości kształcenia.

W „ITD” — sonda zatytułowana „Jakie tworzymy pokolenie”. Podsumowując jej wyniki, Witold Pawłowski takie oto formułuje rady dla młodych, zgodne z ich własnymi odczuciami: musimy być dobrzy, silni indywidualnościami, potrzebny jest kult wiedzy i sprawności; musimy trzymać się razem; potrzeba nam solidnej porcji normalnej ludzkiej życzliwości, ciepła, przyjaźni. Na marginesie się nasuwa się uwaga, że te cechy potrzebne są nie tylko młodym.

W „POLITYCE” — Andrzej Mózowski w artykule „Hulał dusza, piekło jest!” podejmuje temat przy czyn hawajujących dopływ do skie

H. Jabłoński przyjął ambasadora Peru

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 9 bm. na audiencji w Belwederze ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego Republiki Peru Mariano Pagador Puente, który złożył listy uwierzytelniające. Obecni byli: sekretarz Rady Państwa — Ludomir Stasiak i wiceminister spraw zagranicznych Marian Dobrosielski.

Następnie amb. Mariano Pagador Puente został przyjęty przez przewodniczącą Rady Państwa na audiencji prywatnej, na której był obecny M. Dobrosielski.

Na dziedzińcu belwiderskim Kompania Reprezentacyjna WP oddała ambasadorowi honory wojskowe. Odegrano hymn narodowy. (PAP)

Podziemne wstrząsy w Jugosławii

12 wstrząsów podziemnych zarejestrowano w piątek rano na adriatyckim wybrzeżu Jugosławii. Ich epicentrum znajdowało się w pobliżu miasta Ulcin, które poważnie ucierpiało podczas trzęsienia ziemi w kwietniu br.

Tym razem nie zanotowano ani ofiar w ludziach ani większych strat materialnych. (PAP)

Reorganizacja rządu Angoli

W stolicy Angoli zakomunikowano oficjalnie o zmianie obsady kilku stanowisk ministerialnych. Reorganizacja gabinetu dotyczy resortów gospodarczych. Prezydent republiki Jose Eduardo dos Santos — mianował Robertem Antonia de Almeida ministrem planowania, Lopo Fortunata Ferreira ministrem nowych ministerstw Naclemento nowym ministrem rybołówstwa. Są oni członkami KC MPLA — Partii Pracy. (PAP)

przedśw. — zamknięte, wolne soboty g. 10-15, 12. X zamknięte. WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE — g. 9-18, niedz. i św. g. 9-15. MUZEUM W GOŁUCHOWIE — g. 10-16. MUZEUM W ROGALINIE — g. 10-16 do 30. XI zamknięte. MUZEUM ADAMA MICKIEWICZA (w Smolewicy) — g. 10-16. MUZEUM ROLNICTWA (Szreńnia) — g. 9-15. MUZEUM W KORNIE — g. 9-14. MUZEUM ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (w Uzarzewie) — g. 9-17. SKANSEN PSZCZELARSKI (Swarzędz) — g. 7-17. WYZWOLENIA M. POZNANIA (CYTADELA) — g. 9-16, niedz. i święta g. 10-16. MUZEUM b. obozu karno-śledczego 1943-45 w Zabikowie (ul. Niezłomnych 2) — g. 9-16, niedz. g. 10-16. PTF (Paderewskiego 7) — „Salon jesienny” — g. 10-19, niedz. g. 10-15 (do 12. XI). BWA „Arsenal” (St. Rynek) — „Wystawa malarstwa Anny Cyronek” (do 11. XI) — g. 11-18, niedz. i św. g. 10-15. TMMP (St. Rynek) — „Wielkopolski pejzaż” (do 13. XI) — g. 10-13 i 16-18, niedz. i św. g. 10-13, niedz. od 15. XI do 9. XII: „Poznań w dokumentacji technicznej”. BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) — „Radziecka literatura piękna w Polsce” — pon., śr., piąt. g. 8-19, wt., czw. g. 8-15, sob. g. 8-13, niedz. i św. — nieczynna. PTF (Paderewskiego 7) — Wystawa indywidualna Z. Staszyszy, członka ZPAF z wypraw w Himalaje — g. 10-19, niedz. i wolna sobotę g. 10-15 (od 13 do 26 XI).



pów pracownik niepełnoetatowych. Według niego wśród kilku przyczyn na czoło wybija się system odpowiedzialności materialnej o party na zasadzie domniemanej winy pracowników, co znaczy, że wystarczy samo stwierdzenie niedoboru, aby sprzedawcy musieli zwrócić przedmiot do sprzedawcy. Przyczyną jest zaś to, że w Polsce dopuszczalne ubytki ustala się na najwyższym w świecie poziomie. Z tego powodu naszym czasem i zdrowiem, jak pisze autor boleśnie płacimy za przekształcenie aparatu sprzedaży w spółdzielnię „ochrony mienia”. Można jeszcze inaczej — kpi autor cytując najskuteczniejszy sposób walki z mianem mi: zamknąć sklepy i nie wpuszczać do środka ani klientów, ani personelu.

W „LITERATURZE” — klasyczny już jest tekst „statystycznego” reportażu Jerzego Michałowskiego pt. „Ile jest wroble w Warszawie?” zamieszczony w przedwojennych „Wiadomościach Literackich”. Ten tekst uzupełniono publikacją Tomasa Zaleskiego pt. „Czterdzieści lat później”, opartą na tej samej formule. Ponieważ dzisiejsza Warszawa ma niewiele więcej ludności niż przed 40 laty, porównania się wielce ciekawe i wymowne.

W „PRAWIE I ŻYCIU” — Krytyka Spruska w artykule „Drobne sprawy?” zajmuje się dowiadczaniami pracy Kolegium do spraw Wykroczeń Przy Prezydencie mia

Protesty przeciwko objęciu władzy przez A. Natuscha

W. Arze nie rezygnuje ze stanowiska prezydenta Boliwii

W Boliwii, w której 1 bm. dokonany został przewrót wojskowy, zakończył się trwający od tygodnia strajk powszechny proklamowany na znak protestu przeciwko objęciu władzy przez pułkownika Alberto Natuscha Buscha. Życie w La Paz powróciło do normalnego stanu. Przywódca związkowcy oświadczył jednak, że wezwali do przerwania strajku, aby zapobiec rozlewowi krwi, natomiast nadal sprzeciwiają się władzy pułkownika Alberto Natuscha, który ogłosił się prezydentem Boliwii. Przeciwno rządowi wojskowemu występują również partie polityczne oraz duchowni katolicy i kościoła metodystów.

Boliwijska Komisja Praw Człowieka podała, że w następstwie przewrotu wojskowego w La Paz, według wstęp-

nych ocen zginęło 120 osób, a 420 odniosło rany, 100 osób zaginęło.

Przywódcy związkowi ogłosili oświadczenie ostry protestujący przeciwko zastrzeleniu przez wojsko bezbronných ludzi — uczestników demonstracji przeciwko dokonaniu przez armię przewrotu.

Do siedziby parlamentu przybył gorąco witany Walter Guevara Arze, który przed tygodniem został odsunięty od władzy. W wygłoszonym przemówieniu stwierdził on, iż nie rezygnował i nie rezygnuje ze stanowiska prezydenta, które otrzymał zgodnie z konstytucją Boliwii. Wezwał one wszystkie jednostki wojskowe, aby powróciły do swoich baz i pozwoliły na przeprowadzenie procesu demokratycznego. (PAP)

W Watykanie obradowali kardynałowie

W Watykanie opublikowano komunikat o przebiegu i wynikach plenarnego posiedzenia kardynałów Kościoła katolickiego, które zakończyło się 9 bm., po 5-dniowych obradach.

Jak wynika z komunikatu, przedyskutowano działalność Kurii Rzymskiej, czyli centralnych urzędów Kościoła, wskazując na potrzebę wprowadzenia w tym zakresie usprawnień.

Wskazano na konieczność wzmocnienia aktywności Watykanu i Kościoła w sferze kultury, co — zdaniem obserwatorów — wiąże się z szybki-

mi postępiami laicyzacji kultury w świecie.

Przedyskutowano sytuację finansową Watykanu. Komunikat podaje, że deficyt finansowy Stolicy Apostolskiej za rok bieżący wyniesie 17 miliardów lirów, czyli przeszło 200 mln dolarów.

Komunikat nie mówi o środkach, jakie podjęto w celu przeciwdziałania aktualnych trudności finansowych Watykanu, wiążących się m. in. z inflacją. Wskazuje jedynie, że kardynałowie będą współpracować z papieżem w celu leżenia wyjścia z sytuacji. (PAP)

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują — odpowiedzieli dziennikarzom PAP:

Tadeusz Kulisiewicz: — Prawie cały dorobek artystyczny pokazałem na wystawie otwartej niedawno w „Zachęcie”. Zgromadzone na niej około 450 prac — od 1929 roku aż po rysowany w tym roku cykl „Krajobrazy spalone”. Co będzie robił dalej? Będę opowiadał o człowieku A. najbliższe wystawy planuję w rodzinnym Kaliszu i w Katowicach.

Cezary Chlebowski: — „Grozi mi” obecnie zadziwiająca obfitość: przede wszystkim 6-odcinkowy serial TV na motywach mojej książki „Gazda z Diabelnej” i według mego scenariusza, którego realizacja dobiega końca. MAW ma przekazać młodym czytelnikom książkę „Trudne lato”, znaną im już ze słuchowiska radiowego. Oddałem wydawcom dwie poprawione i rozszerzone pozycje do wznowienia: do „Czytelnika” — „Pozdrowie Góry Świętokrzyskiej”, a do PAX-u — „Zagłada IV odcinka”. Z pozycji nowych KAW przygotowuję „Cztery z tysiąca”, a „Nasza Księgarnia” — „Pokaż zęby”. Obie o tematyce wojennej. Zbieram mate-

riały do kolejnej książki dla KAW pt. „Człowiek, który chce być Stirlitzem”.

Kazimierz Karabasz: — Przygotowuję realizację pełnometrzowego filmu dokumentalnego, który będzie próbą ukazania zbiorowego portretu mieszkańców warszawskiej dzielnicy Wola. Dla teatru telewizyjnego reżyseruję spektakl „Śmierć komiwojażera” Arthura Millera z udziałem Barbary Krafftówny i Tadeusza Łomnickiego. Dla wydawnictw artystycznych i filmowych piszę książkę poświęconą filmowi dokumentalnemu.

Bożena Betley-Sieradzka: — W Teatrze Wielkim w Warszawie śpiewam w „Carmen” Bizeta, „Strasnym dworze” Moniuszki, „Pasji” Pendereckiego, „Awanturze w Recco” Małeckiego i „Balu maskowym” Verdiego w Filharmonii Narodowej wystąpię w „Requiem” Brahmsa pod dyr. Jana Krenz, pod którego kierunkiem też wezmę udział w premierze „Strasnego dworu” w Bonn. W Glyndebourne, w Anglii nagrałam filmową wersję „Così fan tutte” Mozarta, a dla BBC — pieśń Chopina, Moniuszki, Szymanowskiego. (PAP)

FOTOGRAFIKA

Pilskie „Dziecko” umiędzynarodowione

Pomysł zrodził się prawie 10 lat temu, kiedy to grono działaczy z Pilskiego Towarzystwa Fotograficznego i miejscowego Domu Kultury podjęło myśl zorganizowania stałego konkursu fotograficznego. Za temat wiodący wybrano dziecko. W 1971 roku na I Ogólnopolski Salon Fotografii Artystycznej „Dziecko” w Pile wpłynęły już setki prac od prawie 120 autorów. Od tego czasu impreza pod nazwą biennale odbywa się regularnie co dwa lata. Obecnie — od kilku dni trwa w pilskim Biurze Wystaw Artystycznych przy ul. Ludowej piąta edycja „Dziecka”. Wszakże z dalszą zmianą: w tym roku bowiem konkurs sięgnął po rangę międzynarodowego. Pomysł poszerzenia jego zasięgu na cały świat powiódł się w zupełności.

„Dziecko” — Piła 79 obsłużyli fotograficy z kilkunastu krajów, w tym z Austrii, Belgii, Bułgarii, CSRS, Indii, Jugosławii, Norwegii, NRD i ZSRR. Najwięcej zdjęć nadeszło od autorów polskich. W sumie jury oceniło 1111 fotografii od 115 twórców.

Wystawa w salonie BWA nie jest jednak tak obszerna. Obejmuje ona bez mała 130 fotografii 46 autorów. Jakże jest to pilskie, umiędzynarodowione „Dziecko”? Przede wszystkim niezwykle interesujące. Tak od strony artystycznej poszczególnych zestawów prac, jak i warsztatowego, laboratoryjnego ich opracowania. Zdecydowana większość prac, to zdjęcia dynamiczne, pełne słońca i prawdziwie zdziwiającego uśmiechu. Ale są też w ekspozycji fotografie przyglądające nieco ów serdeczny nastrój, a to dlatego, że wystawa ilustruje między innymi także bezbronnosc dziecka wobec srogości, jaka jeszcze otacza najmłodszych w wielu krajach.

Autorzy zdjęć przystanych na pilskie biennale uczynili wszystko, by przedstawić ową dziecięcą „rodzinę człowieczą” możliwie najbardziej artystycznie. Zatem prócz wyróżniających się, prawdziwie kreatywnych, środków wyrazu, obserwujemy chęć wprowadzenia widza w różne nastroje. Są bowiem fotografie nader realistyczne, wręcz reportażowe, bez krzyku refuzu, są obrazy niezwykle nastrojowe, są i prawie baśniowe. W tym ostatnim gustują szczególnie twórcy radzieccy. Może tu i ówdzie widać ślady pewnej aranżacji autorskiej, ale nie są to przypadki rażące.

Plan pilskiego biennale godny jest uznania. Jurorzy byli jednak nie tak łaskawi, co przejawiało się w nieprzyznaniu Grand Prix oraz medalu złotych i srebrnych. Najwyższe wyróżnienie stanowią medale brązowe. Otrzymały je za swe zdjęcia: Frantisek Dostal (CSRS), Romuald Pożerski (ZSRR), Rosina Ircher (Austria) i Wojciech Beszterda (Polska — Piła).

EUGENIUSZ COFTA

sta Poznania, przekazując także stosowne dezzyderaty.

W „ZOŁNIERZU POLSKIM” Andrzej Nowak uzasadnia potrzebę tworzenia w Wojsku Polskim klubów literackich.

W „ARGUMENTACH” — w cyklu „Pisarze polscy” Zygmunt Trzaska publikuje szkic pt. „Jarosław Iwaszkiewicz filozofia życia”.

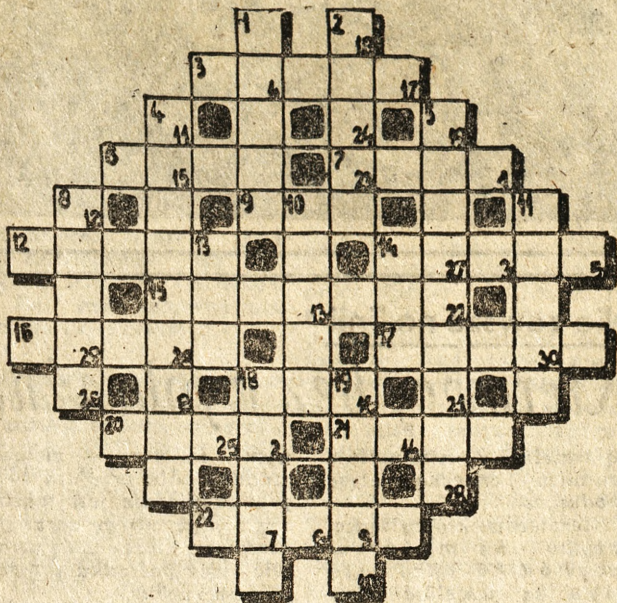
W „KULTURZE” — przede wszystkim z myślą o tych ludziach, którzy oglądają amerykańską serię „Korzenie” dwie publikacje: Michała Tymowskiego, pracownika Instytutu Historycznego w Warszawie — „Niewolnicy, broń i rabunek” oraz Karola Jakubowicza socjologa, pracownika Polskiego Radia — „Czy Alex Haley to Wuj Tom?”. Oba teksty pozwalają lepiej zrozumieć fakty, które znalazły odzwierciedlenie serialu telewizyjnego.

W „PRZECIEKU” — propozycje kampanii pod hasłem „Bądź mi sąsiadem”. Redakcja radzi sprawę przemysłu i wyzwa do działań mieszkańców osiedli.

LEKTOR

Bądźmy zdrowi

KRZYŻÓWKA nr 40



Wskazówki: 1 — sucha dolina w wąskim dnie, 6 — po wiosnie, 7 — twórca bajki greckiej, 9 — asconerin lub nysatin, 12 — kłój rybi, 14 — nie ma róży bez niego, 15 — młesiac postu u mahometan, 16 — może być drogowy, 17 — czar dwóch kółek, 18 — kolega szelki, 20 — związek tlenku z wodorem, 21 — acer (drzewo), 22 — smok — waż zabity przez Apollina.

Pionowo: 1 — pospolity chwast polny, 2 — pojazd oseska, 4 — aparat do produkcji wody sodowej, 5 — jeden z pierwszych fizykochemików, 8 — system górski w Azji środkowej, 10 — materiał z Torunia, 11 — z pomponem, 13 — oprawca, 14 — cyrk lodowy, 19 — tysiąc złotych, 19 — boczna część ciała.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 38

Pozłomo: marynarka, karabela, kamyk, ukrop, baka, Tatry, rodzaj, acan, żona, renta.

Pionowo: karakon, ryby, żal, matryca, makaron, ramadan, nektar, raut, kratka, panna, ajer.

W wyniku losowania nagrody w postaci książek otrzymują: Lubomila Wiśniewska, Poznań; Mieczysław Piotrowski, Bedlewo; Maria Grus, Poznań.

Nagrody wysłać pocztą Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa.

Z życia wzięte

Numer choroby: 526

Marcina spotkałem w poczekalni u lekarza. Był podobnie jak ja w bardzo podłym nastroju. Lewą rękę trzymał na temblaku zrobionym z bandaża.

— Co to? Wypadek? — zapytałem.

— Ee, tam wypadek... Imieniny — machnął drugą zdrową ręką. — Przedwczoraj Stefana było. Wiesz stary jak to jest. Każdy przyniósł butelkę i popiliśmy tego, ubaw był prawie do rana. W niedzielę wiadomo, odeśpi się. I wszystko byłoby cacy gdyby nie taki jeden sportowiec, psia krewa. Chciał zademonstrować nowy chwyt dźwido i wykrecił mi rękę. Boli jak jasna cholera. A do tego leć mi pęka...

Kinąłem ze zrozumieniem głową.

— Posłuchaj teraz Marcina, co mnie spotkało. Wczoraj byłem na grzybobraniu, z wycieczką z zakładu pracy. Jak przyjechaliśmy na miejsce to najpierw każdy strzemiennie, żeby humory dopisywały, a panie nie bały się dzików ani żmii. Potem parę godzin chodziliśmy po lesie. Nie powiem, grzybów było w bród. Maślaki, podgrzybki, prawdziwki. Później jakoś zesłaliśmy się do kupy, trzeba było coś przekąsić, nie na suchą rzecz jasnó. Parę butelek się opróżniło. Wtedy siedzieliśmy tak sobie rzędem wokół ogniska i gadu, gadu, pieprzne historijki sypiały jak z rekawa. Wtedy ktoś wpadł na pomysł, żeby różne zwierzęta udawać i bawić się w chowanego. Ubaaw był jak w kinie na filmie z de Funesem. Dwie młode statystki udawały sarenki, nasz główny księgowy Kapusta jelenia, znasz go, taki czerwony na twarzy, z łysą głową. Trzeba było było widzieć. Kapusta na czworokach raczkując i poruszając łosiennie, a my pekamy ze śmiechu, bo u nas każdy wie, że facet jest rogiaczem, tylko do niego, biedaka, jakoś to nie dociera. Ja natomiast wszedłem w łraki i zacząłem udawać dzika. Podobno

prychałem jak prawdziwy odnec. Nagle, kiedy wysunąłem głowę zza krzaka, ktoś przyłatł mi z całej siły kijem. To był nowy pracownik, krótkowidz, ma sześć dioptrii na oku larach. Tłumaczył się, że wziął mnie za prawdziwego dzika i chciał się popisać przy damach. Bohater od siedmiu boleści. Nabił mi paskudnego guza. Niemal straciłem przytomność... Tak, tak, odchorowałem to muszę teraz...

Kiedy Marcina wszedłem do gabinetu lekarskiego zostałem sam na sam z czarnymi myślami. Słyszałem przez drzwi tubalny głos młodego doktora:

— Imieniny. Numer choroby 525. Dostanie pan tydzień zwolnienia i skierowanie na prześwietlenie.

Po chwili ujrzałem Marcina z jakimś papierkiem w rękę. Sądząc po jego minie zdawał się być zadowolony. W chwili później usiadłem na krześle naprzeciw doktora. Lekarz, masywny mężczyzna o dobrodusznym obliczu spytał bez troski, jak gdyby chciał mnie zarazić swoim optymizmem:

— No, co tam panu odlega? Zreferowałem wszystko to, co opowiedziałem przedtem kole-dze.

— Grzybobranie. Nr statystyczny 526. Trzy dni zwolnienia.

— Tylko trzy dni? — próbowałem się targować. — Mój kolega dostał tydzień za imieniny.

— A ile by pan chciał? rozeszmiał się lekarz. — W tym przypadku to było zwiczenie ręki z podejrzeniem zlamania. Panu nie będzie. Za trzy dni poczujecie się pan jak młody lew. Witaminy zapiszę na wzmocnienie. Acha, jeszcze jedno. Ostatnio nasza służba zdrowia przeszła pewną reorganizację. Wiadomo, że rozwój cywilizacji pociąga za sobą uboczne skutki, ludzi trapią coraz to nowe choroby. Ustaliśmy, że od 500

wzwyż to właśnie są nowe choroby zawodowe, na ogół pośrednio związane z wykonywaną pracą. I tak na przykład gdyby wyskoczył pan z biura do kiosku po gazetę i ugryzł pana pies to podchodzi to pod numer 530. Zranienie w czasie wykonywania czynności służbowych...

Coś wściekle brzęczy mi nad uchem. Unoszę mechanicznie rękę, żeby uciszyć intruza i wtedy budzę się. Rozespany przecieram oczy. Jest za kwadrans szósta. Mój skołowaciel mózg zaczyna normalnie pracować. A więc to tylko sen? Dotykam palcami czoła. Guz jakby zmalat, ale jest jeszcze wyczuwalny. Zaraz, zaraz, jak to naprawdę było z tym grzybobraniem. Rzeczywiście byliśmy w lesie. Potem były tzw. „losie”. A więc pili się, gawędzili, śpiewało się. W powrotnej drodze kierowca zahamował nagle i pasażerowie ciężarówki powpadali na siebie. Stąd ten guz. Cała reszta to tylko sen i wytwory mojej wyobraźni.

Przez chwilę zastanawiam się, czy z takim kacem mam prawo iść do pracy. Przecież to jasne, że będę mniej wydajny niż zwykle. A może by tak do lekarza zakładowego? Nie. Nasz lekarz nie da się uprosić o zwolnienie.

Przy goleniu jedna myśl nie daje mi spokoju. Ow magiczny numer 526. Może jego cyfry okazały się szczęśliwe w totku, a może kiedyś mój proroczy sen sprawdzi się? Przecież wiadomo, że ciśnienie cywilizacji tłamsi nasze ciała i umysły. Postęp, technika, nowe choroby zawodowe. Może za kilkadziesiąt lat tak właśnie będzie wyglądać wizyta u lekarza?

Wkładając koszulę zerkam kątem oka na zegarek i myślę sobie, że takie mrzonki są słabą pociechą, ale na poprawienie samopoczucia dobre i to.

WŁADYSŁAW PRONOBIS

miedzy WIEKAMI

CI ŁYSI WSPANIAŁI MĘŻCZYŹNI

W Hamburgu odbywał się ostatnio zjazd naukowców na temat owłosienia. W dyskusji brali udział dermatolodzy, biolodzy, zoologzy, chemicy i fachowcy od kosmetyki.

Zjazd autorytatywnie stwierdził, że nie ma doład skutecznego i całkowicie pewnego środka na porost włosów.

Lysym na pocieszenie pozostało przemówienie profesora psychologii Williama Montagny z USA, który na podstawie licznych badań stwierdził, że łysi mężczyźni są najczęściej „niezwykle męscy” i mają ograniczone powodzenie u kobiet. A więc panowie głowa do góry...

PODPALACZE DO WYNAJĘCIA

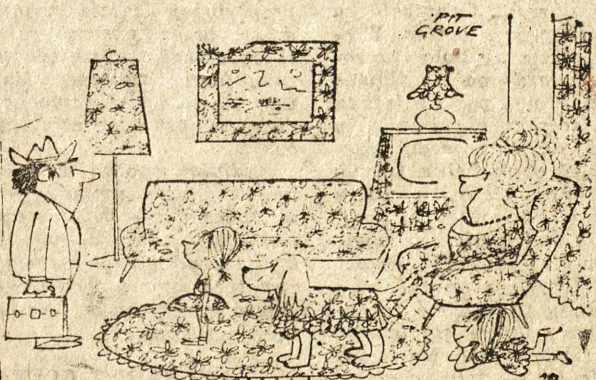
Pożary stały się plagą USA. W wielkich miastach młodociani przestępcy wzniciają pożary już nawet za 30 dolarów. Podczas gdy „zawodowcy”, którzy opanowali „fach” do perfekcji biorą za „robotę” około 2500 dolarów. Ich zleceniodawcami są właściciele domów, różnych magazynów, spekulanci — oszuści ubezpieczeniowi.

W/g szacunkowych danych jednej z komisji Senatu amerykańskiego, pożary wywołane przez „płatnych podpalaczy”, kosztują przedsiębiorstwa ubezpieczeniowe Ameryki około 2,5 miliarda dolarów.

BABCIA I TAJEMNICA

Dużo sprytu wykazał 12-letni chłopiec Vincent Kelly z Johannesburga. Sprzykrzyły mu się nauka i pobyt w internacie. Nie mając pieniędzy ani żadnych dokumentów, potrafił przedostać się samolotem do Londynu i tam zawitał do swojej babci. Vincent miał do babci tylko jedną prośbę — aby jego przybycie do Londynu utrzymała w tajemnicy. Niestety, babcia nie była aż tak dyskretna i natychmiast zawiadomiła rodziców malca o tym co zaszło. Oczywiście musiał wrócić do internatu i szkoły.

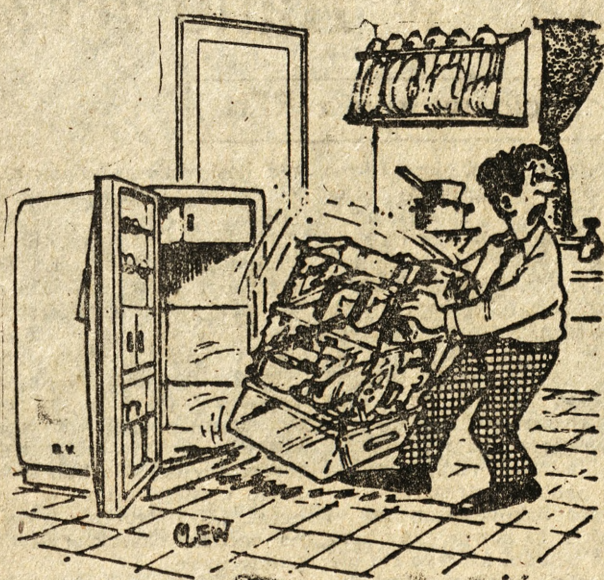
W domu i tak bywa



— To była tak fantastycznie tania reszka, że nie mogłam jej nie kupić!



— Kawa jest pyszna, jaja wspaniale ugotowane! Czy ja jestem we właściwym domu?



— Hejga, kiedy ostatnio lodówka była odrażana?



— Wiem, że rachunki za telefon były przez kilka miesięcy do ty już zaszedł zbyt daleko...

WŁODZIMIERZ SCISŁOWSKI

Anatomia stosowana

Tema panu jak rzadko anatomia jest znana, ale nie jest zagadką, że jej zgłębia arkanai!

Dobrze wie już co robi, ucząc nowych wciąż ról się: kładzie uszy po sobie, trzyma palec na pulsie.

Stroi wstępy do lustra, nie ustając w swej walce: kładzie palec na ustach, potem patrzy przez palce.

Lecz otwarte ma oczy, skoro przeszkód wciąż sporo: pod włos nigdy nie kroczy, choć włos dzieli na czworo.

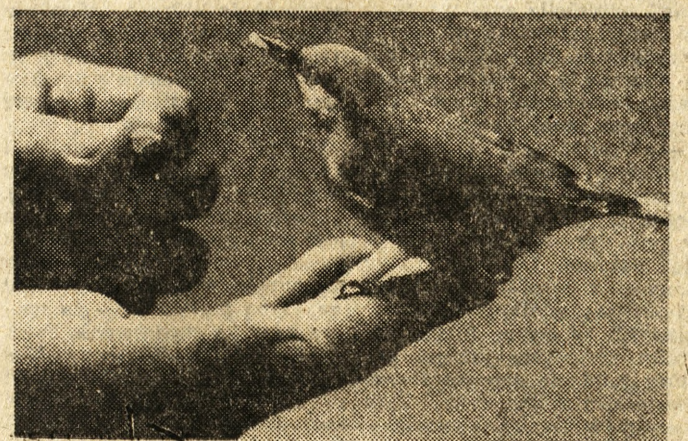
Demaskuje oszczerców, prawdę głosić chce tobie: mówi z ręką na sercu, mając cię na wpatrobie.

Nosem wszystko wyczuwa, by zmian wiatru się nie bać! Raz podgryzie gdzieś druha, raz da nogę, gdy trzeba.

W głównastyce nie spocznie, gdy tak lekarz zaleca, więc kregostup ma mocny, już nie mówi o plecach.

I tak żyje roztropnie, skryty fałszu oponia, aż go w końcu ktoś kopnie, tam, gdzie plecy się kończą.

Poczęstunek



CAF — Jol. Walczak

Zagospodarowywanie grunwaldzkich pól

Na miarę wiekopomnej wiktorii

Są w kraju miejscowości powszechnie znane, a wśród nich takie, których nazwy przyswajają sobie dzieci już w wieku przedszkolnym. Do nich należy, zajmując poczesne miejsce, Grunwald, stanowiący — między Cedynią (972 r.) a zwycięstwem berlińskim w 1945 r. — węzłowy punkt w dziejach narodu i w jego obronnych działaniach przeciw dziesięciowiekowej zaborczości germańskiej.

Zwycięstwo grunwaldzkie, które złamało militarną potęgę grabieżczego zakonu spod znaku czarnego krzyża, stanowiło przez następne stulecia, a szczególnie w okresie zaborów, dla wszystkich Polaków symbol dumy, jedności oraz wiary w niezniszczalność i siłę narodu.

Tę funkcję, obecnie przede wszystkim wobec młodzieży, spełnia Grunwald nadal i powinien ją pełnić dla przyszłych pokoleń. Wagę i rolę kulturywian pamięci grunwaldzkiej wiktoria potwierdziło Prezydium Rządu PRL, wydając w ubiegłym roku „Decyzję w sprawie wykorzystania w działalności ideowo-wychowawczej Zwycięstwa Grunwaldzkiego oraz zagospodarowania Pola Bitwy i Tras Grunwaldzkich”.

„TEATR WYDARZEŃ Z 1410 R.”

Akt ten zawiera program przedsięwzięć, zmierzających do opracowania i utrwalenia na tamtejszym obszarze „teatru wydarzeń z 1410 roku”: stworzenia zespołu pomnikowego „Pole bitwy pod Grunwaldem”, wielofunkcyjnego obiektu kulturalnego oraz odpowiednich obiektów i urządzeń dla obsługi turystów. Przede wszystkim zaś program kładzie nacisk na działanie oświatowo-wychowawcze, mające na celu popularyzację wiedzy o genezie, przebiegu i historycznych skutkach bitwy.

Pracami — powołanego w polowie bieżącego roku Społecznego Komitetu Realizacji Zagospodarowania Pola Bitwy i Tras Grunwaldzkich — kieruje wiceminister kultury i sztuki prof. Wiktor Zin, wiceprzewodniczącą zaś komitetu, w którego skład wchodzi przede wszystkim przedstawiciele województwa olsztyńskiego, została — znana społeczeństwu Poznania z wieloletniej tu działalności — przewodnicząca Głównego Komitetu Turystyki Teresa Andrzejewska.

Choćby dotychczasowy obiekt pomnikowo-muzealny na polach grunwaldzkich prezentu-

je się dobrze, to jednak w sezonie letnim, gdy przepływa przez Grunwald około 300 000 turystów, dają znać o sobie nie dostatek wyposażenia, zagospodarowania oraz szczupłość pomieszczeń ekspozycyjnych.

— Pierwszym zadaniem, nad którym się już w trakcie realizacji — mówi członek społecznego komitetu dr Zbigniew

którym usytuowanie stanowisk poszczególnych wojsk zostanie oznaczone — co stanowi całkowitą nowość w ekspozycjach — zespołami drzew i krzewów o różnym ubarwieniu liści. W dalszych planach znajduje się zastosowanie również kolorowych reflektorów i odpowiedniego podkładu muzycznego.

Centralne miejsce zajmie zespół pomnikowy, panorama bitwy i muzeum, w którym zgromadzone będą relikty z 1410 roku oraz drugie muzeum o dziejach oręża polskiego od Grunwaldu do zwycięstwa berlińskiego w roku 1945.

Dużą wagę przykładają do prowadzenia na tamtejszym obszarze wykopalisk (sekcja naukowo-badawcza społecznego komitetu kieruje archeolog ze szkoły prof. Józefa Kostrzewskiego, prof. Witold Hensel), które wzbogacą dotychczasowe zbiory, a zarazem naszą wiedzę o kulturze materialnej i technice wojennej tego okresu. Przeprowadzone dotąd badania (metodą na zawartość fosforu w glebie) pozwoliły ustalić miejsca pobitwowych cmentarzy.

Zakończenie prac nad zagospodarowaniem pól grunwaldzkich przewiduje się na rok 1985, czyli na 575 rocznicę bitwy.

TAKŻE SIŁAMI SPOŁECZNYMI

Imponujący rozmach zamierzeń wymagał będzie systematycznego nakładu pracy i dopływu środków finansowych. W celu umożliwienia ogółowi Polaków (także z zagranicy) uczestnictwa w nadaniu temu pamiętkowemu miejscu należytej oprawy, przewidziano — oprócz udziału młodzieży z różnych stron kraju w robotach — również utworzenie Społecznego Funduszu Grunwaldzkiego. Do jego zadań będzie należało gromadzenie funduszy, uzyskanych z organizowanych imprez, loterii, ze sprzedaży pamiątkowych „cegiełek” folderów, znaczków, emblematów o tematyce grunwaldzkiej itp.

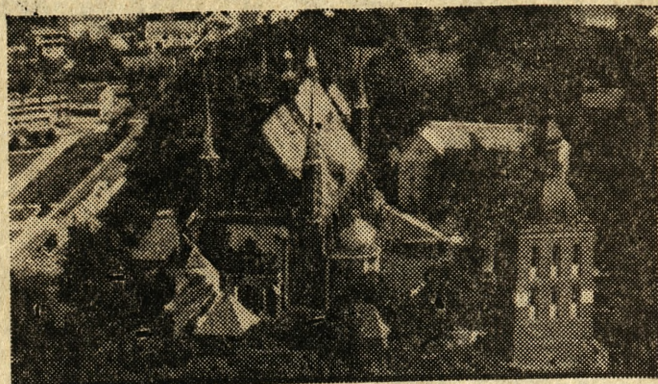
Dzięki realizacji programu zagospodarowania pól grunwaldzkich, staną się one także dla następnych pokoleń pomnikiem godnym zwycięstwa, odniesionego pod wodzą Jagielly przez polsko-litewsko-ruskie wojska nad wspólnym wrogiem.

ZDZISŁAW KANDZIORA

Polska z lotu ptaka

Z Fromborkiem nierozdzielnie związane jest nazwisko naszego największego astronoma — Mikołaja Kopernika. Nad miastem dominuje wzgórze z zespołem katedralnym, złożonym z zabudowań obronnych i katedry (na zdjęciu). Dziedzicząc otoczony jest murami obronnymi. Obecnie, w odbudowanym pałacu barokowym Ferbera znajduje się Muzeum Kopernika.

CAF — fot. Ukłejewski



Mamy w Polsce kilka milionów osób, które

uzyskały prawo jazdy. Znaczna większość posiadać uprawnienie do prowadzenia pojazdów mechanicznych korzysta z nich na co dzień. Niestety, nie zawsze prawidłowo i ze znajomością rzeczy. Nie chodzi tu wyłącznie o obznajanie z przepisami ruchu. Owszem, i te bywają często przekraczane, czego dowodem są liczby mniej lub bardziej tragicznie kończących się wypadków drogowych lub liczne mandaty karne. Zdarzają się jednak uchybienia innego typu — niegroźne, ale denerwujące.

Parking przed budynkiem mieszkalnym. Miejsce stania samochodów wyznacza wymalowane na asfalcie pasy. Niestety, ten i ów posiadacz pojazdu jakby ich nie widział. Kilku — owszem — pozostawia samochód między tymiż pasami, równo, niemal — rzecz można — precyzyjnie. Ale oto jeden z kierowców uważa, że jego pojazdowe pasy i wytyczone „boksy” nie obowiązują. Wjeżdża byle jak i... opuszcza pojazd na długie godziny, nie bacząc, że zatarasował miejsce co najmniej jednemu samochodowi. Inny użytkownik stawia pojazd w poprzek. Bo jemu tak „pasuje”. Blokuje trzy miejsca.

Miejsce do parkowania na chodniku przy jednej z głównych ulic Poznania. Zezwala na to odpowiednia tabliczka ze znakiem „P” i rysunkiem pojazdu stojącego czterema kołami na trotuarze. Para kierowców pozostawia swe pojazdy równoległe do jezdni, jeden za drugim w niemal równych odstępach, tak, by każdy mógł w każdej chwili opuścić miejsce postoju. Wszakże znów trafia się indywidualista, który uzna, że jemu nie pasuje utrzymanie porządku, a zatem i odstępu dyktowanego przez innych. Pozostawia więc wóz w większym oddaleniu, blokując miejsce dla następnego pojazdu, który między nim a najbliższym stojącym drzewem czy latarnią już się nie zmieści. Bywa, że w takim miejscu ktoś wjeżdża na chodnik prostopadle. Zapelnia wol-

Nie zawsze na linii

Kierowcy bez wyobraźni

na szczelinę i równocześnie zagradza znaczną część chodnika.

Kierowców, którzy sądzą, iż tylko oni mają samochód i tylko dla nich są wszelkie ułatwienia bądź przywileje trafia się sporo. Może nawet więcej niż tych uważnych, rozsądnych i zdyscyplinowanych. Alści przejawy sobkostwa obserwujemy nie tylko w miejscach parkowania. Także na stacjach benzynowych.

Głoszą się opinie, że jeśli ktoś ma samochód, to nie powinien nigdy i nikogo ponaglać. Przecież parę minut postoiu dłużej — nie czyni różnicy, bo samochodem nadgoni się stracony czas. A jak to bywa na stacjach benzynowych? Jeśli kolejka krótka — nie straconego, gdy długa — niecierpliwie się sporo kierowców. Ale są i tacy, którzy zawsze mają czas. Im się wydaje, że są sami. Tacy, to nie dają sobie rady z odwróceniem i — później — zakreśleniem wlewu do baku, to powolutku szukają w bezdennym bagażniku kanistra, by kupić benzynę „na zapas”, to znów poszukują pieniędzy po kieszeniach jakby nie wiedzieli, gdzie się schowali, ani tego, że za paliwo trzeba będzie zapłacić.

Są to może wszystkie drobne zdarzenia, wszak zsumowane znacznie wydłużają innym czas oczekiwania na podjazd do stacji jego dystrybutora.

A oto inne drażniące sytuacje. Ulica Szylinga w Poznaniu. Na jej skrzyżowaniu z ul. Grunwaldzką sygnalizacja świetlna. Właśnie czerwony kolor zagradza wjazd na tę główną ulicę. Prawy pas nie jest tu zbyt szeroki, ale umożliwia postój dwóch pojazdów osobowych obok siebie. Gdyby niektórzy kierowcy uprzytomnili to sobie w porę, gdyby zadziałała ich wyobraźnia, wówczas pasem przylegającym do chodnika mogłyby przejechać te samochody, które zamierzają skręcić w prawo. Na to zezwala im — przy czerw-

onym świetle — zielona strzałka. Ale przejazd taki przeważnie nie jest możliwy, gdyż drogę tarasują kierowcy, którzy wolą ustawić wóz pośrodku prawego pasa ruchu.

Takie sytuacje można obserwować na wielu podobnych skrzyżowaniach. Często. Niestety — bardzo często.

Podobnie dzieje się przy dojeżdżaniu z bocznej ulicy — bez sygnalizacji — do głównej i próbie skrętu w lewo. Tylko jeden na stu, a może na dwustu kierowców, jadących ową główną trasą, uważa za możliwe zatrzymanie swego pojazdu przed skrzyżowaniem i przepuszczenie tego, który podjeżdża z lewej strony. To wyobraźnia pozwala mu uzmysłwić sobie, że ów czekający na wjazd może spalić niepotrzebnie sporo benzyny, że przepuszczenie z lewej może tylko usprawnić ruch uliczny.

Powyżej to także przykład uwagi i refleksu na drodze. Ale bywa inaczej. Stanąłem kiedyś na jednym z ruchliwych skrzyżowań z sygnalizacją świetlną, obserwowałem reakcje kierowców. Jedni włączają bieg dopiero w momencie, gdy zapali się zielone światło. Inni miast uważać na sygnalizatory — rozmawiają ze swoimi współpasażerami, ówde kierowca dopiero w chwili zapalenia się sygnału „jechać” włącza silnik, wygaszony przedtem dla rzekomego zaoszczędzenia paliwa. Całe to gapiostwo i marudzenie to straty ułamków sekund, ale przy dużej liczbie pojazdów przez obserwowane przyjeżdżanie przejechało przy jednej zmianie światła zaledwie pięć samochodów zamiast dziesięciu czy ośmiu.

Nadmam wyobraźni może być szkodliwy, umiar w jej objawianiu — pożyteczny. Natomiast jej całkowity brak utrudnia życie tysiącom tych, którzy chcą postępować jak trzeba w określonych sytuacjach.

EUGENIUSZ COFTA

Z „Moniuszką” w Hanowerze

Korespondencja własna z RFN

danie w objęcia. Nie udawane to wszystko i naturalne. Znajdą się z Poznania, czekali więc na odwiedziny.

Dziś oficjalna wizyta u nadburmistrza miasta, Herberta Schmalstieg. Ratusz. Szerokie schody prowadzą do sali przyjęć. Przybywa nadburmistrz, człowiek młody i energiczny, jest członkiem SPD.

Chór: „Przylecieli sokołowie” na powitanie.

Nadburmistrz: „Cieszę się, że właśnie dziś rano wasze głosy w tych murach tak pięknie zadzwoniły. Muzyka zbliża nas do siebie, pomaga zadzierzgnąć przyjaźnię. Byłbym bardzo rad, gdyby państwo mile nas wspominali i pozdrowili w naszym imieniu wasze miasto Poznań oraz jego prezydenta”.

Chór zatrzymuje się na wielkich schodach. Najpierw spo-

kojnie, później nabierając mocy rozbrzmiewa „Gaude Mater Polonia”. W zawieszonych loggiach, obiegających hall zjawia się widownia — urzędnicy, zasłuchani i ciekawi. Ostatnie tony znikają pod kopulastym sklepieniem ratuszowej nawy, a już zrywają się dookólne oklaski. „Ave verum corpus” Wolfganga A. Mozarta. Tym razem słychać oklaski także z dołu, za plecami dyrygenta. To delegacja radziecka, kolejni goście nadburmistrza.

Wysza Szkoła Muzyczna i Teatr, na nowoczesny kompleks z betonu, którego się nie uszlachetniały tynkami. Jest doskonale położony, z zachowaniem naturalnej faktury. We wnętrzu dochodzą dźwięki i inne okładziny spokojne w kolorze. Sala koncertowa sprawia wrażenie surowe i trochę przyćmione, za to widow-

nia doskonale rozwiązana, nie może przeszkodzić w widoczności.

Na scenie nasi gospodarze z Volkssingakademie Hanower. Dyrygent Wilfried Garbers da je znak i słuchamy czterech pieśni Franciszka Szuberta. Jest to chór mieszany znany poznańskim melomanom. Zespół dobry, prezentujący wysoki poziom. Różni się jednak zdecydowanie w konwencji interpretacyjnej. Na koniec krótkiego występu ukłon w stronę gości: „Kukuleczka”, wykonana bardzo charakterystycznie i dowcipnie.

Teraz nasz koncert. W niezmienionym układzie. Od „Ave verum” Mozarta owacje. Scarlatti, Bruckner, Deak, Bartók, długo nie milknące oklaski. Patrząc zaciekawiony, jedni

„Superlatywami należy zawsze szafować oszczędnie, w tym przypadku trzeba było jednak odstąpić od tej zasady”.

Nim jednak w hanowerskiej gazecie „Neue Presse” w artykule zatytułowanym „Owacje dla polskiego chóru” przeczytano te słowa, nim „Hannoversche Allgemeine Zeitung” zamieściła analizującą ośmienie, oceniającą wysoko i obiektywnie dyscyplinę wokalistów i emisję, podkreślając jednocześnie kunszt glisand oraz precyzję pian i forte — z Poznania wyjechały dwa autokary, wiozące przez dwie granice Chór Mieszany im. St. Moniuszki Spółdzielczości Pracy pod dyr. Antoniego Grochowskiego. Ten znany i ceniony chór (współtworzący pejzaż obfitości wielkopolskiej choralistyki) w swym blisko 60-letnim życiu już po raz wtóry miał się zaprezentować niemieckim melomanom. Tym razem po 50-letniej przerwie — pierwsze wypełnione tragiczną historią i jeszcze żywymi jej echem.

Na szczęblu oficjalnym trwa

ły właśnie rozmowy, zmierzające do podpisania umowy o współpracy i wzajemnych kontaktach Poznania z Hanowerem. Tym samym „Moniuszko” przecierał ścieżki kulturalnej współpracy.

Na granicy NRD-RFN już czekali przedstawiciele Volkssingakademie, mieszanego chóru z Hanoweru, który wiosną koncertował w Poznaniu, a na zaproszenie którego „Moniuszkowcy” przybywali z rewidytą. Miejscem pierwszego koncertu ma być Neustadt am Ruebenberge. 30-tysięczne miasteczko pod Hanowerem.

Krótki odpoczynek, próba i koncert w miejscowym „Domu Kultury” („Freizeitzentrum”). Koncert płatny, sala pełna. Całość występu łączy słowem Wiktor Buchwald. Część pierwsza to muzyka sakralna, część druga — po przerwie — to polska muzyka stylizowana. Przede wszystkim Stanisław Moniuszko, ale i Feliks Nowowiejski i Stanisław Wiechowicz. Całość wieńczy „Polonez A-dur” Fryderyka Chopina. Chór śpiewa. I słychać — dosłownie — jak z każdym kolejnym utworem sala zamienia się w słuch,

klimat skupienia, i jakby zdziwienia. „Viderunt omnes fines terrae” Mikołaja Zielińskiego i pierwsza owacja. Tak będzie już do końca.

A ja zastanawiam się nad granicą profesjonalności i amatorstwa w tym rodzaju wokalnego wykonawstwa. Precyzja i warsztatowa sprawność to jedno, lecz przecież ci ludzie całą noc nie spali — jechali — cały dzień aż do koncertu w pełni byli programem i jeszcze dali taki popis — to już nie amatorstwo, a prawdziwa zawodowa odpowiedzialność...

Późnym wieczorem dotarliśmy do Hanoweru.

To miasto jest w pewnych sprawach podobne Poznaniu. Jest stolicą regionu, ma zbliżoną liczbę mieszkańców (około 570 000), miastem liczącym się przemysłowo, siedzibą międzynarodowych targów, znacznym ośrodkiem szkolnictwa wyższego i kultury, miastem czystym, zadbanym, zielonym. Stąd może chęć nawiązania wzajemnych kontaktów.

Stajemy w „Klubie Wioślarzy”. Jest to sala prób chóru Volkssingakademie. Ogromna wrzawa. Uściski, powitania, pa-

UWAGA!

UWAGA!



TARGI MIEJSKIE

w halach MTP nr 5, 7, 14

w wolne soboty dnia 10, 17 i 24 listopada 1979 r.

czynne w godz. od 10 do 14

w poniedziałek 12. XI. br. — nieczynne

Jednocześnie przypominamy, że Targi Miejskie czynne są w godz. od 11 do 18 oprócz niedziel

3702-K1

Praca

Do małżeństwa z 17-letnią córką potrzeba pomoc domowa na stałe z dobrą znajomością kuchni, wskażane, referencje. Samo- dzielny pokój w Warszawie. Warunki korzystne. Wiadomość: Warszawa, tel. 44-57-46, po 20.00 lub Grażyna Sowa, Maklarska wicza 15/48 Warszawa, 2042-K2

Przyjmę prace chłupnia- cza lub inną popołudnia- mi. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 10541g.

Ucznia w zawodach: elek- tromechanika lub prze- twórstwo tworzy sztucz- nych przyjmę. Poznań, ul. Wielkopolska 34. 10582g

Podjęcie prace na taxi (kilkuiełni staż zawo- dowy). tel. 453-72. 10640g

Slusarz spawacz elektryk, rencista spawacz elektryk maszynowy na stałe lub dorywczo potrzebni. Poz- nań, Zeromskiego 7. 10674g

Murarzy, tynkarzy przy- jem, tel. 202-758. 10749g

Przyjmę uczniów oraz pracowników do zawodu malarskiego, ul. Klonowa 11 m. 11 — Debiec. 10753g

Czelnik piekarni lub przy- czynny w dowolnym wymiarze godzin pilnie potrzebny, tel. 220-178 co- godz. 14. 10999g

Uczennice od lat 18 przy- jem. Fotograf Głogowska 73. 10999g

Fryzjerka potrzebna na stałe, ul. Głogowska 271 (za wiaduktem). 10983g

Opiekunkę do 2-letniego chłopca przyjmę. Listopa- dowa 1 m. 9. 10815g

Pensjonat w Karpaczu po- szukuje szefowej kuchni od 1 grudnia 1979 r. Tur- nusy 25-osobowe. Mieszka- nie zapewnione. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10819g.

Przyjmę prace mecha- nika samochodowego lub zmiennika na takso- we. Oferty „Prasa”, Grunwal- dzka 19 dla 10842g

Zatrudnię panienkę szyć- e — dziewiarstwo, pokój, utrzymanie na miejscu. Poz- nań — Smochowice, Kar- lińska 35. 10844g

Przyjmę sprzedawczy- nę w godzinach 6 — 12 oraz ucznia i czelnika. Pie- karnia Poznań — Krze- siny, Jarosławska 15. 10873g

Panią do prowadzenia do- mu lekarza (3 osoby) za- trudnię, tel. 200-197. 10888g

Przyjmę opiekunkę do dziecka. Wiadomość Owar- di Ludowej 11 m. 27. 10924g

Malarzy zatrudnię. Engla 14 m. 8. 10812g

Potrzebny pracownik do warsztatu kaletniczego. Koscielnia 28. 11288g

Przyjmę osobę do sprze- dazy w cukierni na pol- wazdnie cały etat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11311g.

Potrzebna pani do pro- wadzenia domu, warunki bardzo dobre, samodziel- ny pokój, przy ul. Paiz- cza. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 11344g.

Tokarza zatrudnię, rów- nież emeryta, renciste, ul. Sciegiennego 21, tel. 637-40. 11349g

Kierowcę na Stara zatrud- nie. Palucha 2. 10809g

Nauka

Dobrego matematyka oko- lice Swierczewa. Deba- poszukuje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10705g.

Magister romanistyki u- dziela lekcji francuskie- go. Kubacka, tel. 597-43. 10721g

Kto udzieli korepetycji, zakres 8 klasy, okolice Górczyna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10894g.

Asystent udziela korepe- tycji — matematyka, fizy- ka, Gagara, tel. 411-214 po- godz. 16. 10897g

Kupno

Kupię Overlock. Tel. 32-98-89. 11304g

Klej cenusił kupię, tel. 67-14-30. 10573g

Pianino kupię, tel. 33-21-19. 10767g

Kupię nowy brązowy za- graniczny kożuch damski, rozmiar 54. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10858g.

Garaż blaszany kupię, tel. 647-94. 10875g

Wagę aptekarską stara, tel. 67-98-96. 10921g

Sprzedaz

Kożuch damski, męski sprzedam. Plac Wielko- polski 3 m. 33, godz. 13-18. 8923g

Kożuchy, czapkę z rudo- go lisa sprzedam Telefon 320-080 po godz. 18. 9973g

Kożuszek do 2 lat i chło- piecy na 4 lata sprzedam. Poznań, Nowy Świat 9 m. 1 po godz. 16. 10962g

Plaszcz skórzany damski brązowy. Tel. 20-12-24. 11257g

Sprzedam nowy kożuszek dziecięcy 4-7 lat. Os. Ma- nifestu Lipcowego 80 m. 8. 11262g

Sprzedam czarne karaku- ly — blam. Tel. 657-46 po- godz. 18. 10453g

Norki pastele, platyny sprzedam. Derpiński, Kor- nik, ul. Patriotów 8. 10469g

Kożuch damski krajowy 160 i 168 sprzedam. Polna 24 m. 12. 10629g

Futro sztuczne karaku- ly, tel. 66-59-69. 10680g

Lapki karakulowe, krót- ki kożuszek damski. Os. Bohaterów II Wojny Świa- towej 3 m. 10. 10681g

Nowy kożuch damski, mę- ski, tel. 41-11-40 po godz. 16. 10657g

Sprzedam kożuch męski nowy 175 importowany. Oborniki, Kopernika 20 m. 11. 10918g

Sprzedam nowe kożuszki afgańskie, damskie na szczupłą osobę. Fredry 4 m. 8. 11366g

Sprzedam 1500 krzaków róż szklarniowych. Tel. 437-31. 11342g

Nowa karoseria MR po wy- padku sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 11345g.

Kożuchy damskie turce- kie sprzedam, tel. 613-33. 10676g

Skórki nutrii jasne 23 sztu- ki, kurtki damska foki brązowe sprzedam. Tel. 201-128. 10754g

Nowy płaszcz męski, skó- rzany, czarny, rozmiar 54 sprzedam, tel. 33-21-19. 10739g

Nowe futro z nutrii, ko- żuch, Palucha 2. 10805g

Tunel foliowy sprzedam, tel. 565-72. 10186g

Podkładki R. wielokwa- drowe sprzedam. Naglik Baborówko koło Szamo- tów. 10410g

Radmor 5102 Quadro ko- lumny Brandta. Kasprzaka 30 m. 3. 8941g

Sklep galanterijno-odzie- żowy w dobrym punkcie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10598g.

Sprzedam 15 ton buraków pastewnych. Poznań, ul. Seinańska 4. 10536g

Ciagnik C-330 sprzedam 64-514 Pamiętkowo. ul. Przecławka 2. 10611g

Silnik Lublina po kapita- lnym remoncie sprze- dam, tel. 322-128 godz. 19 — 20. 10623g

Matecznik chryzantem Bornholm sprzedam. Lu- boń 4, ul. Dojazdowa 7. 10653g

Ciagnik Ursus sprzedam. Osrowo 14, 63-100 Srem. 10663g

Wózek inwalidzki „Velo- rex” z silnikiem Jawa 3-0 sprzedam. Stan dobry, Po- gorzela, tel. 136. 10683g

Silnik Syreny 105, przy- czepę niską, kombajn Vi- stula sprzedam. Poznań, ul. Margonińska 3a. 10717g

Dogę błękitne szczeni- ców po importach sprzedam. Jindra, Szamotyły, Swier- czewskiego 18. 10741g

„Dama Pik” sprzedam, tel. 599-58 po godz. 16. 10742g

Piec Eska 38 m² sprze- dam. Bogucin, Gnieźnia- ska 18. 10739g

Sprzedam suknie ślub- ne z trenem, wzrost 162 cm. Poznań, Dzierżyńskiego 315. 10837g

Sprzedam pudełki śred- nie 4-tomową PWN sprzedam, tel. 67-57-62. 10913g

Wtryskarki z formami na atrakcyjne artykuły i su- rowcem oraz folie poli- etanową 3 mm sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwal- dzka 19 dla 10880g.

Zestaw muzyczny JVC no- wy, tel. 519-20. 10825g

Kafelki hiszpańskie czar- ne łazienkowe sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwal- dzka 19 dla 10832g.

Konstrukcję namiotu fo- liowego 30x6 m z rur ocynkowanych, tel. 20-36-63 lub 429-27. 10915g

Encyklopedię powszechną 4-tomową PWN sprzedam, tel. 675-960. 10913g

Szklarnie do rozbiórki 8x21 i 6x21 oraz kon- strukcje tuneli sprze- dam. Luboń 1, Dzierży-ńskiego 34. 10052gpr

Orkan, snopowiazka, ciagnik C-330 sprzedam. Koprzas, Fialkowo, zm. Dopiewo. 10974g

Radziecki telewizor kolo- rowy „Elektronika C-430” tel. 67-57-62. 11329g

Sprzedam agregat prądo- twórczy 65 KVA z kom- pletnym wyposażeniem, wilka masarskiego średni- ca 200, siatkę parkanową nową. Tel. 724-84 około godziny 20. 10968g

Poltax 2 sprzedam. Po- znań, Wyżyny 6 (przy ul. Pasieka) 10977g

Materiały skoropodobne krakwieckie, tapicerskie, kaletnicze, zamki błyska- wiczne plastikowe, meta- lowe, przybory kaletnicze poleca: „Fenix”, Poznań, Ratajczaka 26 m. 26 wej- scie 2. 10309g

Kożuch sprzedam. Tel. 716-58. 11335g

Akordeon włoski „Paolo Soprani” sprzedam. Po- znań — Staroicka, ul. Orlat 3. 11295g

Sprzedam bony PeKaO. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 11299g

Dzwigary 14 sprzedam. Tel. 67-96-81. 11313g

Sprzedam magiel elektry- czny NRD. Poznań, Osie- dle Piastowskie 34 m. 8. 10960g

Sprzedam stół rozkład- any i telewizor „Rekord”. Tel. 66-03-87. 11258g

Ciagnik C-355 po remon- cie, kopaczka Kap 2 sprzedam. Kołaczkowo 41. 11267g

Wierchowca 1 siodło sprzedam. Tel. 549-89.

Samochody

Okazja! Forda Diesla do stawczego tanio sprze- dam. Poznań, Dabrowskie- go 283. 11333g

Zastawę 1100p sprzedam. Tel. 22-47-58. 10432g

Syrenę 105 rocznik 1973 sprzedam, tel. 200-473. 10473g

Fiat 125p nowego sprze- dam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10411g.

Syrenę 103 po remoncie sprzedam. Poznań, Dzier- żyńskiego 134 m. 7 po go- dzinie 18. 10573g

Zuka, rocznik 1971 sprze- dam, zamienie na Fiat 128p. Strzałkowo, Mickie- wicza 18, niedziela godz. 10-18. 10661g

Zuka rocznik 1975 skrzy- niowy tanio sprzedam, tel. 566-20 po godz. 16. 10683g

Zastawę 1100p, odbiór Pol- mozbyst sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10686g.

Zaporożca rocznik 1974 sprzedam. 64-310 Lwówek, ul. Rynek 11. 10756g

Kabinę do Zuka sprze- dam. 64-310 Lwówek, ul. Rynek 11. 10757g

Fiat 126 odbiór Polmo- zbyst sprzedam, tel. 601-43. 10763g

Fiat 128 Sport, rocznik 1973 sprzedam. Lodowa 28 m. 9 tel. 657-70. 10777g

Volkswagena 411E, ekono- miczny sprzedam. Gwia- dzista 41. 10796g

Volkswagena 1200 sprze- dam. Os. Zwyciestwa 21D m. 34 po godz. 16. 10800g

Fiat 1800 B okazjnie sprzedam, zamienie na Fiat 126p. Osiedle Przy- jazni 7 m. 71. 10808g

Trabant kupię. Telefon 67-51-39. 10370g

Fiat 131 „Mirafiori”, rocz- nik 1977 po wypadku sprze- dam. Wiadomość: Konin, tel. 26-386 po godz. 20. 10383g

Trabant zamienie na Fia- ta 126p. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10893g.

Skodę 1000 MB sprzedam. Plac Model Gwardii 10, klatka E m. 7. 10946g

Sprzedam Skodę rocznik 1977. POB 8067 po wypad- ku. Ogłądać parking ul. Żurawia godz. 15-16. 10972g

Zuka sprzedam. Luboń 1, Puszkina 3. 10980g

Fiat 125p 1300 rocznik 1973 wersja RFN sprze- dam. Os. Rusa 67 m. 8. 11276g

Dacie rocznik 1975 sprze- dam. Stachowski, Komor- niki, Poznańska 24. 11230g

Fiat 126p odbiór Polmo- zbyst sprzedam. Tel. 503-42 11233g

Trabant 601 stan dobry sprzedam. Grzebinoga, Ga- łowo 47, 64-500 Szamotyły. 11234g

Skodę S-100 rocznik 1973 sprzedam. Tel. 737-15 po- godz. 17. 11231g

Lokale

Kupię lub wezmę w dzier- żawę pomieszczenie na warsztat samochodowy w Poznaniu lub okolicy. Of- erty: Os. Rzeczypospoli- ej 97 m. 3. 10465g

Kawalerkę własnościową w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10526g.

KOMBINAT BUDOWLANY „POZNAŃ — CENTRUM” ZATRUDNI NATYCHMIAST

przy budowie Osiedla Rataje lub po uzgodnieniu na budowach w Nowym Tomyślu, Opalenicy i Grodzisku pracowników w następujących zawodach:

- MALARZY
- ELEKTROMONTERÓW
- ZBROJARZY
- MONTERÓW konstrukcji żelbetowych
- BETONIARZY
- MURARZY
- OPERATORÓW suwnic i dźwigów typu „Alimak”
- SZKLARZY
- STOLARZY
- ROBOTNIKÓW budowlanych na przyuczenie do zawodu.

Kombinat dysponuje miejscami w hotelu robotni- czym oraz posiada stołówkę.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA

Dział Zatrudnienia ul. Strzelecka 2/6 III p., p. 301 telefon 222-081 w. 313, 314 lub 593-67. 3417-K1

Garaż do wynajęcia.

Tel. 67-40-68. 10726g

Przyjmę panienkę na po- kój. Teczowa 28. 10747g

Mieszkanie własnościowe w starym budownictwie kupię Tel. 639-86. 10774g

Mieszkanie własnościowe 3-pokojowe kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 10702g.

Panienkom pokój wynaj- me. Zwirowa 8. 10811g

Pokój, kuchnię wynajmę małżeństwu. Tel. 719-65 po- godz. 16. 10847g

Małżeństwo bezdzietne członkowie SM poszukuje pokoju. Tel. 455-87 co- godz. 15. 10901g

Zamienimy kawalerkę w nowym budownictwie Grunwald na podobną. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19, dla 10929g.

Małżeństwu bezdzietnemu pokój, kuchnię wynajmę. Kutrzeby 7. 10530g

Oddam niekrepujący po- kój. Wschowska 10. 10486g

Zamienie 2 mieszkania M-3 i pokój z kuchnią na M-4, M-5. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10559g.

Kupię pilnie mieszkanie własnościowe M-3 Lubon lub Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 10935g.

Mieszkanie własnościowe M-4 lub M-5 w Poznaniu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10943g

Zamienie na korzystnych warunkach M-2 ewentual- nie własnościowe nowe bu- downictwo na wieksze, no- we budownictwo. Tel. 32-17-47. 10970g

Panienkę na 2-osobowy pokój przyjmę. Cienista 8a (naprzeciw Botaniku). 10973g

Zamienie M-3 kwatruer- nowe Grunwald na wiek- sze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10885g

Złotnik pilnie poszukuje samodzielnego M-3 lub M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11254g

Poszukuję dzierżawy du- żego warsztatu stolarskie- go również z maszynami. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19, dla 11278g.

Wynajmę samodzielne mieszkanie własnościowe, willowe, minimum 80 m² z ewentualną możliwością kupna. Dzielnica: Grun- wald, Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 11319g.

Pani poszukuje pokoju z wygodami, okolice Grun- wald. Solska, tel. 546-14. 10596g

M-2 własnościowe w cen- trum Poznania kupię. Oferty „Prasa” Grunwal- dzka 19 dla 11282g.

Komfortowe 5-pokojowe na 2-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10828g.

Poszukuję pomieszczeń na warsztat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10708g.

Nieruchomości

Sprzedam dom mieszkal- ny, działka 2200 m² po ku- pie mieszkanie wolne (2 pokoje z kuchnią). Wiado- mość: Pobiedziska, tel. 150. 10569g

Parcelę budowlaną w Po- znaniu kupię, tel. 674-961. 10513g

pracownicy poszukiwani

Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych w Poznaniu ul. Wojskowa 5 tel. 674-051 wewn. 80 zatrudni zaraz: **mężczyzn na stanowiska**

REWIDENTÓW — PORTIERÓW w peł- nym i niepełnym wymiarze czasu pracy (rencistów i emerytów). 3728-K1

komunikaty

Zachodnia DOKP w Poznaniu informuje, że w dniu 13 listopada

Praca

Panienci do ogrodnictwa przyjmę. Nowina 27. 11553g

Potrzebna opieka przy chorej. Tel. 619-56. 11684g

Opiekunkę do rocznego dziecka przyjmę. Warunki bardzo dobre. Juszczak, Ostrowska 336 tel. 740-50. 11344g

Pracownicy do ogrodnictwa potrzebni. Marian Wilkowski, Poznań, ul. Michała 100. 11427g

Spawaczy gazowych, monterów c.o. i wod.-kan. za trudnię. Poznań Kordeckiego 43. 11429g

Gospodarstwo rolne przyjmie pracowników. Konańskoz, Szkolna 37, autobusem 103 — Górczyn. 11433g

Tapicera przyjmę na stałe Kościelna 16. 11481g

Kupno

Kupię komplet lub pojedyncze meble stylowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11401g.

Kupię sklep. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11519g.

Sprzedaż

Dywany nowe sprzedam. Poznańska 44 m. 6 godz. 18-20. 11570g

Zatrudnię robotnika w transporcie prywatnym na stałe, tel. 715-31. 11389g

Kompletny pokój dzieleny z tapczanem tanio sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11498g.

Siecioro — turystyczny Sonny, nowy, stereo, Leonarda 1 a m. 4 11333g

Ciagnik Ursus C-355 w idealnym stanie sprzedam Zalasewo 36 koto Swarzędza. 11370g

Kożuch męski 180 cm sprzedam, tel. 748-37 po godz. 16. 11432g

Sprzedam futro z nutri damskie na tęszą osobę, tel. 626-58 godz. 13-15. 11431g

Wapno workowane, cement, maszynowe do młyna „Wilk” sprzedam Poznań. Osiedle Plewiska, Łąkowa 29. 11559g

Samochody

Nysę sprzedam. Poznań, ul. Gostyńska 5. 11475g

Lokale

Przyjmę na pokoje, ul. Cisowa 12a. 11465g

Zamienię M-3 nowe budownictwo, I piętro Grunwaldzka 19 dla 11535g.

Nieruchomości

Oddam w dzierżawę nowy dom umeblowany, c.o., woda, kanalizacja, garaż (możliwość prowadzenia warsztatu) Kobylnica koło Poznania Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 7056 gpr.

Matrymonialne

Kawaler 32-letni, przystojny, wzrost 185 studia, mieszkanie, samochód — szuka sympatycznej wysokiej panny po studiach. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 11337g.

BIURO OGŁOSZEŃ

CZYNNE BĘDZIE

W NIEDZIELE, 11. XI. BR.

w godzinach 10—13

† Dnia 9 listopada 1979 roku zmarł nasz kochany ojciec, przeżywszy lat 57, sp.

ZYGUNT KOWALCZYK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążone

córki i rodzina

2677-U3

† Dnia 5 listopada 1979 roku, zasnęła w Bogu przeżywszy lat 85 moja droga i jedyna siostra i ciocia, sp.

PELAGIA GALLAS

z domu Spychalska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 13 bm. o godz. 9, na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w głębokim smutku

brat i rodzina

ul. Poznańska 38.

11285g

† Dnia 8 listopada 1979 roku, zmarł po pracowitym i pełnym poświęcenia życiu nasz nigdy nieodżałowany mąż, tatus, dziadek, teść, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 68, sp.

BOLESŁAW WASZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 13 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu o godz. 11.30

ul. Starolecka 92 m. 8.

11649g

† Dnia 8 listopada 1979 roku, zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana żona mamusia, siostra, teściowa, bratowa i szwagierka, przeżywszy lat 57, sp.

IRENA SENER

z domu Stasiak

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 11 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu komunalnym we Wrzesni.

W smutku pogrążona

RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 13.30.

11692g

† Dnia 7 listopada 1979 roku, zakończył swój pracowity żywot opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 69, sp.

BRONISŁAW MAŃKA

emeryt ZNTK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 12 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

ul. Gwardii Ludowej 46 m. 6.

11603g

† Dnia 5 listopada 1979 roku zmarła moja najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 84

ANNA WIERZYK

z domu Skowronka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 13 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

2672-U3

Przewielebnemu Duchowi Świętemu, Przedstawicielom Sportu Kościńskiego, Orkiestrze, Krewnym, Przyjaciółom, i Znajomym za okazane wyrazy współczucia, wieniec i kwiaty oraz udział w ostatniej drodze, sp.

WACŁAWA MICHAŁOWSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

żona z dziećmi

Kościelnian, ul. Ogrodowa 9.

11496g

Dyrekcji i Współpracownikom Zakładów Energetycznych Okręgu Zachodniego, Delegacji Energetyki Zachodniej, wszystkim Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym, którzy okazali mi wiele serca i życzliwości oraz wzięli udział w pogrzebie ukochanego męża, sp.

TADEUSZA ERMANOWICZA

WYRAŻAM SZCZEREJ WDZIĘCZNOŚCI

składa

ZONA

Syrene 105 rocznik 1971, stan dobry tanio sprzedam. Poznań, ul. Chwiałkowskiego 10 m. 8. 10097g

Poloneza morelowego odbior Polmozyt sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11535g.

Fiat 125p nowego zamienie na Zastawę lub kupię Zastawę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11550g.

Nadwozie Fiata 125p MR combi sprzedam. Poznań Rogozińska 8 11617g

Fiat 125p rocznik 1977 oraz przyczepę towarową 500 kg sprzedam, tel. 22-49-72. 11659g

Fiat 126p nowego sprzedam tel. 473-06 od godz. 14. 11419g

Zastawę 1100 rocznik 1976 w bardzo dobrym stanie sprzedam. Swarzędz, ul. Piotra Skargi 4. 11438g

BIURO OGŁOSZEŃ

CZYNNE BĘDZIE

W NIEDZIELE, 11. XI. BR.

w godzinach 10—13

† Dnia 5 listopada 1979 roku, zmarł nagle przeżywszy lat 49 nasz brat, szwagier i wujek, sp.

MARIAN SZCZEPAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 13 bm. o godz. 15.15 na cmentarzu junikowskim.

RODZINA

11620g

† Dnia 7 listopada 1979 roku po długim i ciężkich cierpieniach przestało bić serce najdroższego męża, ukochanego tatusia, tescia i dziadka, sp.

SYLWESTRA STAWSKIEGO

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 13 bm. o godz. 14 na cmentarzu miłostowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i wnukami

Prosimy o nieskładanie kondolencji

ul. Wrocławska 6 m. 31.

2701-U3

† Dnia 7 listopada 1979 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, kochana matka, teściowa i babcia, sp.

JADWIGA NOWAK

z domu Swierczyńska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 13 bm. o godz. 8.15 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pogrążony

mąż z rodziną

Bogucin, ul. Wrzosowa 20.

11511g

† Dnia 5 listopada 1979 roku, zmarła przeżywszy lat 87 nasza kochana

ANIELA SKUBEL

z domu Bojko

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 13 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku zawiadamia

CIEŚLIK

11457g

† Dnia 7 listopada 1979 roku, odszedł od nas nagle opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, kochany ojciec, brat, teść, niezapomniany wujek, dziadek i pradziadek, sp.

STANISŁAW ZALISZ

Msza św. odprowadzona zostanie w sobotę 10 bm. o godz. 13 w kościele parafialnym w Komornikach, po czym nastąpi pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

Strapienie

żona, dzieci i rodzina

11625g

† Dnia 8 listopada 1979 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia przeżywszy lat 91, sp.

FRANCISZKA LISAKOWSKA

z domu Krzywda

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 12 bm. o godz. 12, na cmentarzu na Miłostowie.

Pozostaje w smutku pogrążona

RODZINA

plac Wielkopolski 7/8 m. 46.

2676-U3

Wyrazy najserdeczniejszego współczucia

ELŻBIECIE KOZŁOWSKIEJ

z powodu śmierci

Męża

składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, i współpracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej Poznań — Jeżyce.

2690-K3

Wszystkim, którzy okazali wiele życzliwości w czasie choroby mego męża oraz wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie

WŁODZIMIERZA ZAGIERSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

żona

10874g

LISTOPAD

10

Sobota

11

Niedziela

Andrzeja

Lubomira

Bartłomieja

Marcina

Słońce: 7.03—16.05

TEATRY

OPERA — sob. g. 19 „Sen nocy letniej”, niedz. — nieczynna.

MUZYCZNY — sob., niedz. g. 19 „Kariera Nikodemu Dyzmy”.

POLSKI — sob., niedz. g. 19 „Łażnia”, SCENA NOWA — sob. g. 17 „Powitania, pożegnania...”.

LALKI I AKTORA (Scena Marciniek) — g. 10, 17 „Tymoteusz”.

KINA

SOBOTA I NIEDZIELA

KDF MUZA — sob. g. 8, 10 — s. zamkn., g. 12.30, 15, 17.30, 20 niedz. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Wyżnane miłości” cz. I i II (radz. 15 l.).

KDF PALACOWE — g. 15.30 „Ja i mój pies” (radz. b. o.) g. 17, 20 „Sekret Enigmy” (pol. 15 l.).

APOLLO — sob. g. 10 — s. zamkn., g. 12.30, 15, 17.30, 20, niedz. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Pięta pora roku” (radz. 15 l.).

BALTYK — sob., niedz. g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Niebieskie kolnierzyki” (amer. 15 l.), sob. g. 20.15, 22.30, niedz. g. 20.15 „Sanchez i jego dzieci” (meks. 15 l.).

GWIAZDA — g. 10, 12 „Historia żółtej ciżemki” (pol.), g. 14, 16 „Ułana, wódz Apaczów” (NRD b. o.), g. 18, 20.15 „Panny z Wilka” (pol. 15 l.).

JAGIELŁONKA — niedz. g. 15 „Rekies śpiewak” (pol. b. o.), g. 16 „Prorok, złoto i Siedmiogrodzianie” (rum. 12 l.), g. 18 „Mroczny przedmiot pożądania” (fr.-hiszp. 13 l.).

KOSMOS — sob., niedz. g. 17.30, 20 „Ucieczka gangstera” (amer. 15 l.), niedz. g. 11 „Podróż kota w butach” (jap. b. o.).

MALTA — g. 16 „Colargol zdobywcą Kosmosu” (pol. b. o.), g. 17.30, 19.45 „Umarli rzucają cienie” (pol. 15 l.).

MINIATURA — sob. g. 15.30 „Trzydzieści trzy” (radz. b. o.), g. 17, 19.30 „Anna Karenina” (radz. 15 l.), niedz. g. 15.30 „Straszna teściowa” (radz. b. o.), g. 17, 19.45 „Hamlet” cz. I i II (radz. 15 l.).

OSIEDLE — g. 16 „Dzieci wśród piratów” (jap. b. o.), g. 18 „Mistrz kierownicy ucieka” (amer. 15 l.).

PANCERNIAK — sob., niedz. g. 17 „Zosia” (radz. b. o.), g. 19.30 „Ocalić miasto” (pol.-radz. 12 l.), niedz. g. 11.30 „Myszka i mucha” (pol. b. o.).

RIALTO — sob. 15.15, 17.30, 20, niedz. g. 10, 17.30, 20 „Przemyślenia Picassa” (szwedz. 15 l.), niedz. g. 12 „Szkrab” (radz. b. o.), g. 15 — s. zamkn.

RUSALKI (Swarzędz) — niedz. g. 15 „Dziki niedźwiedź Gawryła” (radz. b. o.).

SŁOŃCE — g. 15.30, 17.30 „Podarunek czarnego księcia” (radz. b. o.), g. 19.30 „Szczęśliwi” (amer. 15 l.).

TECZA — sob. g. 15.30 — s. zamkn., niedz. g. 15.30 „Placówka” (pol. 12 l.), sob., niedz. g. 17.30 „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera” (amer. 12 l.), g. 19.30 „Aria dla atlety” (pol. 13 l.).

WCZASOWICZ (Puszczykowo) — sob., niedz. g. 14 „Małpi król” (radz. b. o.), g. 15 „Ostatnia dwójka” (radz. b. o.), g. 16.30, 18.30 „Torba inkasenta” (radz. 12 l.).

WILDA — sob. g. 15, 17.30, 20, niedz. g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Lot nad kukulczym gniazdem” (amer. 13 l.).

WRZOS (Mosina) — sob. nieczynne, niedz. g. 14 „Łakoma pszczołka” (weg. b. o.), g. 15, 17, 19 „Dobler” (fr. 12 l.).

Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i (nowe) ul. Krańcowa od g. 9 do zmroku.

DYZURY

SZPITAL: SOBOTA — interna, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Kryslawicza 7; NIEDZIELA — interna, chirurgia, okulistyka, ul. Garbary 17; chirurgia dziecięca — ul. Kryslawicza 7; laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49.

SOBOTA I NIEDZIELA
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 Wypadki uliczne i zachorowania w mieście

publicznych z terenu Poznania — tel. 999, nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 732-34; ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Ugrzy 16, tel. 20-54-31; Kosciuszki 163, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Włankowa, tel. 544-44 i 547-26; Lubon, pl. Wolności 6, tel. 544-44 i 130-309.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 21 — czynny codziennie g. 7-22, tel. 989 — udziela informacji, porad lekarskich i prawniczych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 532-51. Obie placówki czynne w dni powszednie g. 15.30-7.30, dni świąteczne — całą dobę.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 52, Kornicka 24, Dzierżyńskiego 319, Mickiewicza 22, Stowarska, Słoneczna 1, Głogowska 107/109, Czerwona 1, ul. Marcinowska 141, ul. Marcinowska 141 (całą dobę).

UWAGA: W sobotę, 10 bm. czynne są następujące apteki: Główna 47, Mazowiecka 12, Dzierżyńskiego 319/140, Osiedle Rzeczypospolitej 6, Garbary 52, Win



Sobota 10 XI

PROGRAM 1

13.45 — Program dnia;
13.50 — Razem z rolnikami (kol.);
14.00 — Obiektyw;

Niedziela 11 XI

PROGRAM 1

7.40 — Nowoczesność w domu i zagrodzie (kol.);
8.10 — Emerytura dla rolników — „Poradnik” (kol.);
8.20 — Studio Sport — Telewizja da (kol.);
8.30 — Teleranek oraz „Niezwykła piątka” odc. pt. „Odzyskany skarb” — film fab. TV ang. (kol.);
10.20 — „Antena” (kol.);
10.45 — „Samoloty i ludzie”, odc. 6 pt. „Niebo w ogniu” — telewizyjny franc. film dok. (kol.);
11.40 — Dziennik (kol.);
11.55 — Rolnicze rozmowy — „Dla czego?” (kol.);
12.30 — „Latające siostry” — RFN-owski reportaż filmowy (kol.);

TYLKO W NIEDZIELE, w tym:
13.00 — Zyciorysy (1);
13.10 — „Jak jeździć jesienią” —

14.20 — Dziennik (kol.);
14.30 — Telewizja Młodych Kosmonautów — „Orbita” (kol.);
STUDIO 8, w tym:
15.05 — „Piękne Łużyce” — rep. filmowy;
15.25 — „Halo na łączach”;
15.30 — „Skala ciepła” — cz. 1;
16.00 — „Za co mi płacą” — program publicystyczny;
16.15 — „Exodus” — program rozrywkowy;
16.30 — Gość Studia 8 — prof. B. Halikowski;
16.45 — „Dotykać słowo” — rep. filmowy;
17.00 — Zaproszenie do Czarnego Teatru z Pragi;
17.20 — „Tramwaj” — rep. filmowy;
17.35 — „Opowieść z pamiętnika” — rep. filmowy;
17.50 — Kolekcja Leszka Mazana;

PROGRAM 2

13.25 — Poradnik działkowca (powt.);
13.55 — Poradnik turysty (powt.);
14.25 — Magazyn motoryzacyjny (powt.);

20.30 — „Korzenie”, 10 odc. serialu TV am.;
21.15 — Piosenki Piotra Mossa — program z udziałem Ireny Kwaśkowskiej, Mirosława Krajewskiego, Teresy Tutinas, Janusza Zakrzewskiego i Andrzeja Zaorskiego;
21.40 — „Sprzed lat” — Józef Małgorzewski wspomina pierwsze teatry w wyzwolonej Warszawie;
21.55 — Parodie Mieczysława Grabki — program rozrywkowy;
22.20 — Wiadomości Studia Sport;
22.40 — Zaproszenie do warszawskiej PWT na fragmenty dyplomowego przedstawienia „Snu nocy letniej”;

PROGRAM 2

9.15 — Teatr Telewizji: „Własną drogą” (powt.);
10.30 — Program wojskowy — Centralna Biblioteka Wojskowa;
11.00 — Studio Sport — finał III Międzynarodowego Turnieju Bokserskiego im. Feliksa Stamma;

15.00 — Dla młodych widzów: „Na skraju puszczy”, odc. pt. „Pozukiwacz złota” — kanad. film fab.;
15.30 — Dla młodych widzów — „Latający Holender”;
16.00 — „Popołudnie wiedzy i fantazji”;
17.00 — Studio Sport — III Międzynarodowy Turniej Bokserski im. Feliksa Stamma (kol.);
18.15 — „Czarne chmury”, odc. pt. „Zawisze” — film fab. TP (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Bierozka” — program muzyczny TV ZSRR (kol.);
21.10 — „Niezwykłe przyjęcie u Vlasty Hybsa” — program rozrywkowy (kol.);
22.55 — „Raskownice”, odc. 2 filmu fab. TV szwedzkiej (kol.);
23.55 — Studio Sport — III Międzynarodowy Turniej Bokserski im. Feliksa Stamma;

13.45 — Studio Sport — Moskwa 89 (kol.);
14.15 — „Wielcy dyrygenci” — Pierre Boulez, wysł. Pierre Boulez, Orkiestra Symfoniczna BBC, Nowojorska Orkiestra Filarmoniczna i in. (kol.);
15.20 — Latarnia Czarnoksiężka — „Wielkie i małe role Tadeusza Fijewskiego” (kol.);
15.50 — Filmy Latarni Czarnoksiężskiej: „Ojciec” — prod. TP, „Na przełaj”;
17.10 — „Wielka gra” — teleturniej (kol.);
18.00 — „Stereo i w kolorze” — recital skrzypcowy Michała Grabarczyka (kol.);
18.10 — „Bisy Arthura Morelly-Limy” — program muzyczny (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Z Naną Mouskorie” — recital synnej piosenkarki francuskiej. W programie udział wezmą m. in. „Ateńczyk”, John Boulter, grupa Design i in. (kol.);
21.15 — „One dwie” — weg. film fab. (kol.);

Sport-Sport

W lidze koszykarek

Największą atrakcją mecze Lecha z Wisłą i Hutnikiem

Kalendarz rozgrywek ligowych w koszykówce kobiet dla poznańskich kibiców nie jest zbyt fortunny. W ubiegłym tygodniu wszystkie poznańskie zespoły rozgrywały swoje pojedynki na wyjazdach, a dzisiaj i jutro Lech i Olimpia wystąpią we własnych salach.

Najbardziej atrakcyjnie zapowiadają się mecze koszykarek Lecha z krakowskim ducem Wisłą i Hutnikiem. Wprawdzie na czele tabeli znajduje się Spójnia, ale jedynie 3 wymienione wyżej zespoły poniosły dotychczas tylko 1 porażkę, i wyniki poznańskich spotkań mogą zdecydować, która z drużyn zostanie liderem tabeli. Trudniejszym przeciwnikiem dla Lechitek będzie zapewne bardziej rutynowana i dysponująca silniejszym składem Wisła. Sądząc jednak z uzyskanych dotąd rezultatów, aktualny mistrz Polski znajduje się w nieco słabszej pozycji niż przed rokiem, i skutecznie grający Lech nie jest bez szans na odniesienie sukcesu. Drugi rywal lechitek — Hutnik, jak na beniaminka ligi spisyuje się wprost rewelacyjnie. 4 zwycięstwa w 5 meczach, w tym z ŁKS i Spójnią wystawiają mu jak najlepsze świadectwo. I choć koszykarki Lecha są faworytkami, lekceważyć Hutnika w żaden sposób nie mogą.

Z krakowskimi zespołami zmierzy się również Olimpia i

mecze te powinny dać odpowiedź na co właściwie stać gwardzistki w bieżącym sezonie. Drużyna ta odniosła 2 zwycięstwa, ale na własnym boisku i z zespołami nie zaliczającymi się do czołowych w kraju. W pojedynkach wyjazdowych gwardzistki spisały się słabo. Może jednak zawodniczkę Olimpię zmobilizują się i przypomną sobie ubiegłoroczny występ przeciwko Wisłę, której uległy dopiero po dogrywce.

Koszykarki AZS rozegrają tylko 1 spotkanie ze Spójnią Gdańsk, zaliczaną do grona faworytów w bieżącym sezonie. Akademicki nie stoją na straconej pozycji. Komorowska musi jednak sobie przypomnieć, że jest najlepszą środkową w Polsce, co dotychczas potwierdziła jedynie w meczu z Wisłą. Rzecz jasna, że rezultat spotkania nie zależy tylko od gry tej zawodniczki. By Komorowska mogła zdobywać punkty musi otrzymać dokładne piłki od rozgrywających. Jeżeli te ostatnie będą wspomagać swoją koleżankę celnymi rzutami z dystansu, a cały zespół zagra z podobną ambicją jak przeciwko ŁKS, pokonanie Spójni jest całkowicie realne. A jak bardzo potrzebna jest akademickom wygrana wskazuje tabela. Podobnie nikłym dorobkiem jak poznanianki — 1 zwycięstwo, legitymuje się jedynie katowicki AZS. (wil)

Wystartował Rajd Wielkiego Października

Wczoraj o godz. 20 z ośrodka KW MO w Kiekrzu wystartował VI międzynarodowy samochodowy Rajd Wielkiego Października. Kierowcy uczestniczący w pierwszym etapie korzystając z otrzymanych na starcie wskazówek pokonali trasę długości 110 km, kończąc jazdę dzisiaj w godzinach nocnych w Ośrodku TKKF przy ul. Obornickiej. Po kilku godzinach przerwy, dzisiaj o godz. 8.30 zawodnicy wyruszą na trasę drugiego etapu. (wil)

Remis szczypiornistów Poznania w PP

Z udziałem pierwszoligowej Pogoni Szczecin i drugoligowych zespołów AZS Gorzów i Poznania rozpoczęły się wczoraj w Poznaniu rozgrywki pierwszej rundy Pucharu Polski piłkarzy ręcznych. Mecze rozgrywane są systemem „każdy z każdym”, a do dalszych gier awansują dwa najlepsze zespoły.

W pierwszym spotkaniu wczorajszego wieczoru szczypiornistów Poznania po wyrównanej grze zwyciężali z Pogonią 26:26 (13:13). Dzisiaj dalszy ciąg turnieju. (kar)

W Gnieźnie powstanie olimpijskie centrum przygotowań hokeistów

Władze Gniezna podejmowały przedstawicieli Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Spotkanie związane było z przygotowaniem dużej inwestycji, którą przynajmniej temu miastu. Będzie to centrum przygotowań olimpijskich dla hokeistów na trawie. Już nie — oczywiście — do najbliższych igrzysk w Moskwie, ale do następnych w Los Angeles.

Długo trwały dyskusje nad zlokalizowaniem centrum. Wchodziła w grę kandydatura kilku miast, ale ostatecznie zdecydowano się na Gniezno. Przede wszystkim dlatego, że ma ono długie i klubowe tradycje w tej dyscyplinie, a nadto nie dysponuje dotychczas bazą sportowo-rekreacyjną na miarę ponad 60-tysięcznego miasta.

Nowy ośrodek rozwiąże ten

ostatni problem. Nad pięknie położonym Jeziorem Winiarskim znajdują się m. in.: hala sportowo-widowiskowa, której budowa trwa, pływalnia kryta i na wolnym powietrzu, stadion hokejowy z boiskami treningowymi i gabinetem odnowy. Kiedy z obiektów tych nie będą korzystać sportowcy, służą one mają mieszkańcom miasta i gnieźnieńskim klubom.

Będzie to ponoć najnowocześniejsze tego typu centrum przygotowań olimpijskich w Europie. Jego projektantem jest znany przed laty szermierz, mający też osiągnięcia w przygotowywaniu planów architektonicznych obiektów sportowych — Wojciech Zabłocki. Inwestycję poprowadzi i zapewni wykonawców — Główny Komitet Kultury Fizycznej i Sportu. (hop)

KTO Z KIM GDZIE?

AKROBATAKA SPORTOWA. Niedziela godz. 10, zawody klasyfikacyjne, sala AWF w Parku Kasprzaka.

KOSZYKÓWKA. Sobota godz. 16 AZS — Spójnia Gdańsk, sala przy ul. Młyńskiej, godz. 17.30 Lech — Hutnik Kraków, sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego, godz. 19 Olimpia — Wisła Kraków, sala przy ul. Świerczewskiego, niedziela godz. 16.30 Olimpia — Hutnik Kraków, sala przy ul. Świerczewskiego, godz. 18 Lech — Wisła Kraków, sala WOSIR przy ul. Chwałkowskiego, mecze kobiet o mistrzostwo I ligi.

PIŁKA NOŻNA. Niedziela godz. 11 Admira-Teletra — Świt Szczecin, mecz o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej, boisko przy ul. Reymonta.

PIŁKA RĘCZNA. Sobota godz. 17 Pogoń Szczecin — AZS Gorzów, niedziela godz. 11 Poznań — AZS Gorzów, mecze I rundy Pucharu Polski mężczyzn, sala „Arena”.

PIŁYWANIE. Sobota godz. 12.45, niedziela godz. 14.30 okręgowe zawody eliminacyjne dzieci, basen Poznań przy ul. Naramowickiej.

SIATKÓWKA. Sobota godz. 17, niedziela godz. 11 AZS AWF — ŁKS Łódź, mecze kobiet o mistrzostwo II ligi, sala AWF przy Chwałkowskiego, sobota godz. 17, niedziela godz. 11 Poznań — Calisia, mecze mężczyzn o mistrzostwo II ligi, sala przy ul. Naramowickiej.

SZERMIERKA. Niedziela godz. 9 Puchar Polski w szabli z udziałem Marymontu Warszawa, Kolejarz Wrocław i Warty Poznań, sala SP nr 42 przy ul. Różanej.

TENIS STOŁOWY. Niedziela godz. 9 eliminacje strefowe ogólnopolskiego turnieju klasyfikacyjnego, sala SP 105 przy ul. Bydgoskiej 4.

Poniedziałek 12 XI

PROGRAM 1

15.30 — NURT — Nauczanie początkowe: Gry i zabawy ogólnorozwojowe;
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Zwierzyniec” (kol.);
16.55 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);
17.25 — „10 minut” — teleturniej (kol.);
17.55 — „Racza moja miłość” — czesoch. film fab. (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Teatr Telewizji — August Strindberg: „Eryk XIV”;
22.25 — Dziennik (kol.);
22.40 — „Śledztwo zostało wznowione” — program publicystyczny (kol.);

PROGRAM 2

12.35 — Latarnia Czarnoksiężka —

„Wielkie i małe role Tadeusza Fijewskiego” (powt.);
14.25 — Studio Sport — Moskwa 89 (powt.);
14.55 — Program wojskowy (powt.);
15.30 — Nowoczesność w domu i zagrodzie (powt., kol.);
16.00 — Dla młodych widzów — „Turniej zastępowych” (kol.);
16.30 — Język niemiecki — Kurs podstawowy, I. 7;

STUDIO BIS, w tym:
17.00 — „Kapitały Al Capone” — cz. 1 filmu fab. TV angielskiej;
18.15 — Gość Studia Bis — Jerzy Rybicki, bokser (złoty medalista z Montrealu);
18.20 — „Zawod — prezydent” — reportaż z konkursu organizowanego przez TP;

W poniedziałkowym Teatrze Telewizji zobaczymy sztukę Augusta Strindberga „Eryk XIV”, w której wystąpi między innymi: M. Walczewski i J. Nowicki (na zdjęciu). CAF — fot. Gawalkiewicz



16.35 — Gość Studia Bis — Wojciech Dyrylo (jeden z tysięcy respondentów OBOP-u);
16.40 — „Muppet Show” — program rozrywkowy;
16.10 — Teleskop;
16.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Gość Studia Bis — Elżbieta Kawczyńska z Redakcji Łączności z Widzami;
20.20 — „Potyczki rodzinne” — program rozrywkowy;
21.00 — Gość Studia Bis — Tadeusz Taworski, dyr. Zoo w Plesku;

21.10 — „Właśnie leci kabarek” — w rez. Olgi Lipińskiej;
21.35 — 24 godziny;
21.45 — Gość Studia Bis — Teruo Metsumoto z Japonii;

21.50 — „Kapitały Al Capone” — cz. 2 filmu prod. TV angielskiej;
23.00 — Gość Studia Bis — Włodzisław Grzelak, dyr. prognozy TP;

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

23.10 — „Telerozmowy” — program rozrywkowy (kabaret).

Wtorek 13 XI

PROGRAM 1

15.30 — Telewizyjny Klub Seniora (kol.);
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Studio Telewizji Młodych (kol.);
17.00 — „Interstudo” (kol.);
17.25 — Sonda: „Kolorowo na białym” (kol.);
17.50 — Dzień dobry, w kregu rodziny;

18.25 — „Między nami jaskiniowcami” — film animowany (kol.);
18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Sam i Sally”, odc. pt. „Dedzia” — film fab. TV francusko-włoskiej (kol.);
21.15 — „Camerata” (kol.);
21.40 — „Nigdy więcej”, „Feldzug 1939” — „Pamiętka z Polką” — film dok.;
21.50 — Dziennik (kol.);

22.05 — Studio Sport — hokej na lodzie i mecz siatkówki mężczyzn;

PROGRAM 2

13.45 — „Zwierzyniec” (powt.);
14.10 — „Racza moja miłość” — czesoch. film fab. (powt.);
15.30 — „Śledztwo zostało wznowione” (powt.);
16.05 — Język angielski — Kurs podstawowy, I. 7;
16.35 — Język niemiecki — Kurs podstawowy, I. 7;
17.00 — Kino Telewizji Najmłod-

szych — w programie filmy: „Czarodziejskie okulary”, „Cie kawostki”, „W kropki wody” (kol.);
17.30 — Poradnia „Zaufanie”;
18.00 — „Prawo dla wszystkich” (kol.);
18.30 — „Program morski”;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Wtorek melomana” (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — Premiera w Dwójce: „Cyjanek i kropka deszczu” — rum. film fab. (kol.);

Środa 14 XI

PROGRAM 1

15.30 — NURT — „Eksperymenty losowe i ich nasładowanie”. Wykł.: dr Adam Płocki;
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla dzieci: „Kameleon” (kol.);
16.55 — Losowanie Małego Lotka i Express Lotka (kol.);
17.05 — „Dom i my” (kol.);
17.20 — „Szlaki na zachód osadnicy” — wojskowy program historyczny;

17.50 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);
18.10 — Sprawozdanie z meczu piłki nożnej Węgry — Polska;
19.00 — Dobranoc (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Olimpijski Toto-Lotek”. W programie: losowanie Olimpijskiego Toto-Lotka, spotkania z polskimi medalistami olimpijskimi, piosenki w wykonaniu: Ewy Bem, „Czerwonych gitar”, Haliny Frackowiak, Marii i Haliny Winiarskich, gra Poznańska Orkiestra Rozrywkowa PR i TV pod

dyr. Zbigniewa Górno (kol.);
21.20 — Film TV na świecie: „Ow chłodny poranek w parku” — am. film fab.;
23.10 — Dziennik (kol.);

PROGRAM 2

12.40 — Wtorek melomana (powt.);
13.40 — Studio Sport (powt.);
14.40 — Camerata (powt.);
15.05 — Interstudo (powt.);
15.30 — Sonda: „Kolorowo na białym” (powt.);
16.00 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, I. 6 (kol.);
16.30 — Język angielski — Kurs podstawowy, I. 7;
17.00 — Kino Telewizji Najmłod-

szych — w programie filmy: „Czarodziejskie okulary”, „Cie kawostki”, „W kropki wody” (kol.);
17.30 — Poradnia „Zaufanie”;
18.00 — „Prawo dla wszystkich” (kol.);
18.30 — „Program morski”;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Wtorek melomana” (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — Premiera w Dwójce: „Cyjanek i kropka deszczu” — rum. film fab. (kol.);

21.30 — „Wtorek melomana” (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — Premiera w Dwójce: „Cyjanek i kropka deszczu” — rum. film fab. (kol.);

21.30 — „Wtorek melomana” (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — Premiera w Dwójce: „Cyjanek i kropka deszczu” — rum. film fab. (kol.);

21.30 — „Wtorek melomana” (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — Premiera w Dwójce: „Cyjanek i kropka deszczu” — rum. film fab. (kol.);

21.30 — „Wtorek melomana” (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — Premiera w Dwójce: „Cyjanek i kropka deszczu” — rum. film fab. (kol.);

21.30 — „Wtorek melomana” (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — Premiera w Dwójce: „Cyjanek i kropka deszczu” — rum. film fab. (kol.);

21.30 — „Wtorek melomana” (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — Premiera w Dwójce: „Cyjanek i kropka deszczu” — rum. film fab. (kol.);

21.30 — „Wtorek melomana” (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — Premiera w Dwójce: „Cyjanek i kropka deszczu” — rum. film fab. (kol.);

21.30 — „Wtorek melomana” (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — Premiera w Dwójce: „Cyjanek i kropka deszczu” — rum. film fab. (kol.);

21.30 — „Wtorek melomana” (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — Premiera w Dwójce: „Cyjanek i kropka deszczu” — rum. film fab. (kol.);

21.30 — „Wtorek melomana” (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — Premiera w Dwójce: „Cyjanek i kropka deszczu” — rum. film fab. (kol.);

21.30 — „Wtorek melomana” (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — Premiera w Dwójce: „Cyjanek i kropka deszczu” — rum. film fab. (kol.);

21.30 — „Wtorek melomana” (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — Premiera w Dwójce: „Cyjanek i kropka deszczu” — rum. film fab. (kol.);

21.30 — „Wtorek melomana” (kol.);
21.20 — 24 godziny (kol.);
21.30 — Premiera w Dwójce: „Cyjanek i kropka deszczu” — rum. film fab. (kol.);

Czwartek 15 XI

PROGRAM 1

15.30 — „Decyzje piętnastolatków” (kol.);
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Czwartek Telewizji Dzieci — „Chłopcy i dziewczynki” — film fab. TV szwedzkiej (kol.);
17.30 — „Skarbiec” — tygodnik historyczny (kol.);
17.55 — Dzień dobry, w kregu rodziny (kol.);
18.25 — „Mechanizatorzy” — reportaż wojskowy (kol.);

18.50 — Radzimy rolnikom (kol.);
19.00 — Siódemka;
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Van der Walk”, odc. pt. „Zimny ran” — film fab. TV angielskiej (kol.);
21.15 — „Pegaz” — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);
22.00 — „Szuflada” — dr Felician Loth (kol.);
22.20 — Dziennik (kol.);
22.35 — „Nad Vivaldim” — film muzyczny (kol.);

Krawczuka (powt.);
14.50 — Studio Sport (powt.);
15.40 — Wojskowy program historyczny (powt.);
16.15 — „Dom i my” (kol.);
16.30 — Język francuski — Kurs podstawowy, I. 6 (kol.);
17.00 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, I. 6 (kol.);
17.30 — „Ex-libris” — program publicystyki kulturalnej;
17.55 — „Tak czy inaczej” — program ekonomiczny (kol.);
18.25 — Studio Sport — stadion kraju i świata;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — NURT — Nauczanie po-

PROGRAM 2

12.40 — Wtorek melomana (powt.);
13.40 — Studio Sport (powt.);
14.40 — Camerata (powt.);
15.05 — Interstudo (powt.);
15.30 — Sonda: „Kolorowo na białym” (powt.);
16.00 — Język rosyjski — Kurs podstawowy, I. 6 (kol.);
16.30 — Język angielski — Kurs podstawowy, I. 7;
17.00 — Kino Telewizji Najmłod-

czątkowe: „Kultura fizyczna. Ruch w aspekcie sytuacyjnym”. Wykł.: dr Radosław Botwinski;
20.45 — NURT — Nauki polityczne: „Integracja gospodarcza krajów socjalistycznych. 30 lat istnienia RWPG”. Wykł.: prof. dr Paweł Bożyk;
21.15 — NURT — Nauki polityczne: „Kierunki i problemy rozwoju budowy struktury agrarnej w Polsce”. Wykł.: dr Konrad Bajani;
21.45 — 24 godziny (kol.);
22.00 — Teatr Faktu: „Idea i miecz” — cz. 2;
22.45 — Studio Sport — siatkówka;

22.45 — Studio Sport — siatkówka;